Nr. 19. Sobota, 25 Stycznia 1913. Rok 103.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego **l. 10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Prenumerata.**

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **rocznie** | 32 K | **ćwierćrocznie** | 8 K — h. | **rocznie** | 24 K | **ćwierćrocznie** | 8 K |
| **półrocznie** | 16 K | **miesięcznie** | 2 K 70 h. | **półrocznie.** | 12 K | **miesięcznie.** | 2 K |

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### IV. Biuletyn.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer przebył noc dobrze.

Temperatura 36·7, puls 76. Przedmiotowo da się stwierdzić lekkie polepszenie w chorej części jelit. W skutek dobrze przebytej nocy poprawił się stan podmiotowy.

Wiedeń, dnia 22 stycznia 1913, rano.

Radca Rządu dr. Steinlechner w. r.
Dr. Schreiber w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej architekta, Adolfa Szyszko Bohusza w Krakowie, nadzwyczajnym profesorem architektury II. (budownictwo nowoczesne) w Szkole politechnicznej we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała profesora II. szkoły realnej, Antoniego Marcinkowskiego, nauczycielem w VIII. klasie rangi dla nauki języka polskiego i niemieckiego w c. k. państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie.

Generalna Dyrekcya katastru podatku gruntowego zamianowała w służbie utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego geometrów ewidencyjnych II. klasy: Abrahama Hirschberga, Alojzego Vaškę, Jana Kokeša, Aleksandra Winnikowa i Eugeniusza Jarosiewicza, geometrami ewidencyjnymi I. klasy w X. klasie rangi.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 24 stycznia.*

### Rada państwa.

#### Konferencya przewodniczących klubów.

Na wczorajszem posiedzeniu przewodniczących klubów postanowiono, że w przyszłym tygodniu odbędą się dwa plenarne posiedzenia Izby, a mianowicie we wtorek, 28 b. m. i we środę, 29 b. m., z następującym porządkiem dziennym: 1. ustawa o epidemiach, 2. sprawozdanie komisyi o służbie państwowej i o stosunku służbowym i płac werkmistrzów w zarządach tytoniowych. Dalszymi punktami obrad będą: sprawa kontraktu ubezpieczeniowego, ustawa górnicza, regulamin, podatek od samochodów i agnoskowanie wyborów.

P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh wskazał na to, że Rząd w zamiarze poparcia działalności Izby, przesuwa termin zwołania Sejmów na dzień 18 lutego, tak, że Izba obradować będzie mogła do 15 lutego.

Szereg przedłożeń rządowych postanowiono przydzielić komisyom bez pierwszego czytania, między niemi zapowiedziane przez P. Prezesa gabinetu przedłożenie rządowe w sprawie ratyfikacyi aktu waszyngtońskiego z r. 1911, jakoteż stojąca z tem w związku nowela o ochronie marek.

#### Z komisyi finansowej Izby posłów.

Komisya finansowa ukończyła wczoraj przedpołudniem dyskusyę szczegółową nad paragrafami 3—9 przedłożenia o podatku od wódki.

Sprawozdawca p. Steinwender w wywodzie końcowym oświadczył się przeciw wnioskom, odnoszącym się do zmiany postanowień o kontyngencie lub do rozszerzenia uwolnień od opłaty podatku od wódki, a to z tego powodu, że wnioski te ze względu na stosunek do Węgier nie są możliwe do przeprowadzenia. Zalecił zaś do przyjęcia wnioski pp. Stanka i Korytowskiego, oraz Finka i Miklasa.

W głosowaniu §§ 3—9 odrzucono w brzmieniu przedłożenia rządowego, a przyjęto je w brzmieniu, zaproponowanem przez referenta.

Przyjęto do § 3 wniosek pp. Stanka i Korytowskiego. Według tego wniosku postanowienia o rozdziale indywidualnym kontyngentu mogą obowiązywać na okres od 1913/14 do 1917/18.

Przyjęto również wniosek pp. Finka i Miklasa.

Wszystkie wnioski p. Diamanda odrzucono w głosowaniu imiennem 28 głosami przeciw 14 i 26 głosami przeciw 12.

Odrzucono również wnioski pp. Hołubowicza i Łukaszewicza.

Rezolucyę p. Diamanda co do przedłożenia komisyi wykazu właścicieli gorzelń rolniczych, korzystających z bonifikacyi, odrzucono w głosowaniu imiennem 23 głosami przeciw 16.

Na posiedzeniu popołudniowem przystąpiono do obrad nad grupą ostatnią przedłożenia rządowego. Po przemówieniu sprawozdawcy p. Steinwendera p. Diamand wniósł kilka poprawek, którym sprzeciwił się reprezentant rządu.

P. Korytowski przemawiał przeciw poprawkom p. Diamanda.

P. Abrahamowicz sprzeciwił się wnioskowi p. Rennera, który żądał, aby jedną dziesiątą część podwyższonego podatku od wódki użyto na zwalczanie alkoholizmu i na stworzenie sanatoryum dla alkoholików.

Po wywodzie końcowym p. Steinwendera i korreferenta p. Diamanda §§ 21 do 99 przedłożenia rządowego zgodnie z wnioskiem referenta odrzucono, a przyjęto wnioski referenta.

Przewodniczący p. Urban zaproponował, aby komisya przystąpiła do obrad nad przedłożeniem rządowem w sprawie zmiany ustawy o podatku osobisto-dochodowym.

P. Diamand wniósł, aby najpierw obradowano nad podatkiem od piwa. Wniosek ten odrzucono.

P. Renner zaproponował, by postanowienia o podatku od wódki uchwalono w formie ustawy i aby w tekście jej wyraźnie było powiedziane, które paragrafy zmieniono, a które nadal pozostają w mocy. Zdaniem mowcy nie jest rzeczą pożądaną łączenie zmiany tej ustawy z wnioskiem p. Steinwendera w sprawie podatku osobisto-dochodowego i z przekazywaniami dla krajów.

Nad tą sprawą wywiązała się długa dyskusya, poczem komisya zgodziła się na propozycyę przewodniczącego, aby kwestyę tę załatwić przy końcu obrad merytorycznych.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Na porządku dziennym ustawa o podatku osobisto-dochodowym.

#### Z komisyi prawniczej.

Komisya prawnicza ukończyła wczoraj dyskusyę generalną nad ordynacyą adwokacką i postanowiła przejść do dyskusyi szczegółowej.

Po przemówieniu kilku posłów, między nimi także p. Liebermanna, reprezentant Rządu, szef sekcyi Schauer, podziękował komisyi za gotowość przejścia nad przedłożeniem rządowem do dyskusyi szczegółowej i podkreślił, że Rząd wnosząc swoje przedłożenie wcale nie miał zamiaru ograniczać praw stanu adwokackiego, proponuje tylko pewne zarządzenia administracyjne, aby przyjść z pomocą tam, gdzie interes publiczny przez jednostronne zapatrywania Izb mógłby ponieść pewną szkodę. Następnie dr. Schauer omawiał obszernie przedłożenie rządowe i oświadczył, że przeciw dopuszczeniu adwokatów do sądów przemysłowych Rząd nie podniesie żadnego protestu, ale pod warunkiem, iż do sumy 1000 kor. nie nastąpią dodatkowe koszta. Jeśli Rząd w miejsce egzaminu adwokackiego wprowadza egzamin sędziowski, to temsamem czyni zadość podnoszonym w Izbie życzeniom co do jednolitości egzaminów. Mowca ma nadzieję, iż w ciągu dyskusyi szczegółowej da się w porozumieniu z Rządem usunąć wszystkie podniesione wątpliwości.

Komisya postanowiła przejść do dyskusyi szczegółowej, a następnie uchwaliła wnio-

---

45)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

## ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

### KUKŁA.

(Ciąg dalszy).

Przeszły na herbatę do salonu. Płonął tam już ogień na marmurowym kominku, a czerwone odblaski płomienne błyszczały na klamkach, okuciach, bronzach, kryształowych wazach na kwiaty. Lokaj wniósł herbatę i zimne przekąski na ogromnej tacy japońskiej z laki i całą zastawę położył na ziemi.

— Proszę cię Ludko na podłogę... — ja zawsze tak jadam sposobem wschodnim. Nienawidzę stołu...

Ułożyły się na podłodze, na stosie miękkich poduszek opierając łokcie. Czerwony odblask od kominka zalegał pół pokoju, druga połowa tonęła w ciemności. Tam ukryta w gąszczy palm, zdawała się drzemać duża porcelanowa sowa. Anetka założyła kontakt elektryczny i oczy sowy rozbłyskały od czasu do czasu zielonem tajemniczem światłem.

— Wiesz Ludko, ta sowa przypomina mi zawsze nieszczęście, co czyha na nas. I uczy mię korzystać z dzisiaj, które do nas należy. Jutro jest zawsze nieznane. Napij się szampana... to jest jedyny trunek, który budzi wesołe myśli...

Umaczały usta w weneckich kieliszkach kształtu tulipanów, mieniących się wszystkimi kolorami tęczy. Anetka zadzwoniła. Jak duch stanął w drzwiach lokaj.

— Puścić ptaki... — zaczyna być za gorąco...

Lokaj pokręcił coś w maszynce koło drzwi i zniknął. W tej chwili uczuła Ludka na włosach i na twarzy coś niby lekki powiew wiosennego wiatru. A w powiewie tym rozpylona unosiła się delikatna woń polnych kwiatów. Równocześnie w górze pod sufitem zrodził się cichy szum. Podniosła oczy w górę i dopiero teraz ujrzała, co było powodem tego wonnego chłodu. Pod samym sufitem wisiały dwa duże białe ibisy w locio. Przedtem nie zauważyła tego szczegółu. Ibisy te ruszały teraz miarowo rozpostartemi skrzydłami, a ze skrzydeł ich za każdem poruszeniem sypał się wonny pył. Było coś tajemniczego w tym miarowym ruchu skrzydeł. Anetka zauważyła z zadowoleniem zdumienie Ludki.

— To mój wynalazek. Skonstruowanie tego wonnego wiatraka kosztowało 5000 franków. Jak się ma tyle czasu co ja, to rozmaite dziwaczne pomysły przychodzą do głowy. Nieraz cały dzień leżę bezczynnie w tym salonie i przemyśliwam, coby jeszcze wprowadzić nowego w urządzeniu mojej willi. Czekaj Ludko, pokażę ci jeszcze coś pięknego....

Odsunęła pluszową firankę na złotych kółkach. Przekręciła guziczek od elektrycznego światła i nagle oczom Ludki przedstawił się nowy cud, coś niezwykłego i zupełnie nieoczekiwanego. W ścianie salonu zakwitł nagle zielonawem prześwietlony światłem kawałek dna morskiego, pokryty wodorostami, muszlami, koralami. Wśród tej podwodnej roślinności uwijało się mnóstwo stworzeń.... ryby o potwornych kształtach, sepie, raki morskie, rozgniazdy, jeżowce i pająki. Przyczepiona do szarej skały ośmiornica, poczęła wyciągać swe galaretowate macki, szukając żeru. Wśród zielonawej wody przepływała raz po raz ryba dziwnego kształtu, jak złota błyskawica. A wszystko to mieściło się w ogromnym basenie szklanym, wmurowanym w ścianę.

— Anetko! to cudowne! — wyrwał się Ludce okrzyk zachwytu. Nie mogła oderwać oczu od fascynującego zielonego światła morskiej głębi.

— Kiedy jestem bardzo smutna, gdy znudzą mię romanse, całemi godzinami leżę tu przed tą ścianą z głową opartą na rękach i przypatruję się życiu tych stworzeń. Niema nic zabawniejszego jak flirt raków morskich, albo karmienie ośmiornicy....

Zgasiła lampkę elektryczną, zapuściła firanki. Dno morskie zniknęło jak wizya.

— Pójdź Ludko ze mną. Pokażę ci jeszcze mój pokój dziecinny. To jest miejsce, do którego nie dopuszczam nikogo. Klucz noszę zawsze przy sobie. Nawet służba nie ma tam wejścia, a porządki ja sama robię. Ale tobie Ludko pokażę, ażebyś wiedziała, jak bardzo cię kocham....

Otworzyła małe drzwi, ukryte w ścianie i nagle znalazły się w ciemności.

— Zaraz Ludko.... tylko zamknę drzwi, ażeby nikt tu nie wchodził....

Przekręciła klucz w zamku i dopiero wówczas zapaliła światło elektryczne. Był to mały pokoik, zupełnie nieumeblowany, obity szarem płótnem. Na podłodze poukładane starannie i podzielone na pewne grupy znajdowało się całe eldorado z zabawek dziecinnych, wszystko to, o czem dziecko o najbardziej bujnej fantazyi zamarzyć potrafi, a czego dostarczają magazyny Paryża i Londynu.

Ażeby się lepiej przypatrzeć temu miniaturowemu światkowi, Anetka i Ludka usiadły na niskich stołeczkach dziecinnych. Teraz dopiero Ludka zauważyła, że w rozrzuceniu zabawek na podłodze była pewna kompozycya, że były one ugrupowane z pewną myślą. Na pierwszym planie, na podwyższeniu, obitem czerwonym pluszem, stało cudne barokowe łóżeczko z malowidłami kwiatów i amorków i baldachimem koronkowym. W łóżku, na puchach, wśród jedwabi i koronek leżała wiejska laleczka, prosta, wystrugana z drzewa, z resztkami farby czerwonej, startej z pulchnych policzków pocałunkami dziecka, nawet nie lalka, ale po prostu kukła, jaką się sprzedaje za kilka centów na jarmarkach. Z głowy jej spadały na koronkowe poduszki dwie szare kosy z lnianych brudnych sznurków, starannie zaplecione i związane wstążeczką. Był dziwny kontrast między tą prostą, brudną laleczką a wspaniałem książęcem łożem, kontrast, który odrazu chwytał za oczy. Ta grupa to był centralny punkt, około którego skupiało się wszystko, niby królewska loża podczas rycerskich igrzysk. U stóp łóżka, amfiteatralnie jak w cyrku, rozłożono wszystkie misterne, mechaniczne zabawki, zakamieniałe teraz w bezruchu i jakby jeszcze w śnie pogrążone.

W oczach Anetki było dziwne nabożeństwo i wyraz najwyższego skupienia. Z tajemniczym uśmiechem położyła palec na ustach.

— Cicho.... cyt Ludko.... czy widzisz, jak cudnie śpi moja laleczka i cały jej światek?... ale ja ich zaraz przebudzę Ludko.... musicie się zapoznać....

(Ciąg dalszy nastąpi).

sek p. Liebermanna, aby po załatwieniu ordynacyi adwokackiej weszła na porządek dzienny obrad ustawa o pokrywaniu przez Państwo szkód, wyrządzonych przez urzędników.

Na tem obrady zamknięto.

## Na Węgrzech.

Wedle wiadomości z Budapesztu, toczą się tam pomiędzy rządem a frakcyą rumuńską rokowania w tym celu, by Rumunów pozyskać dla polityki rządowej. W hotelu Continental w Budapeszcie toczą się co dnia narady węgierskich Rumunów, dla omówienia podstaw pokoju ewentualnie zawrzeć się mającego z rządem. W naradach tych biorą udział między innymi posłowie: Teodor Mihaly, Stefan Pop-Csicso, Juliusz Manin, Władysław Goldis, Władysław Lukaciu i Oktawian Gogu. Przedmiotem narad są dwie przedewszystkiem sprawy: kwestya reformy wyborczej i memoryał mający przedstawić żądania frakcyi rumuńskiej. Rumuni wypracowali byli pierwotnie własny projekt reformy wyborczej i chcieli go wnieść w Sejmie. Odstąpili jednakże od tego zamiaru, a natomiast postanowili wypracować memoryał, który objąłby szczegółowe przedstawienie wszystkich żądań, jakie stawiają Rumuni i od jakich czynią zawisłem zawarcie pokoju z rządem.

Ten memoryał jest wedle informacyj *Pesti Hirlap* bardziej umiarkowany, niż było memorandum p. Mihu, które swego czasu stanowiło substrat rokowań z hr. Tiszą. Nowy memoryał żąda między innemi zawieszenia ustawy szkolnej Apponyiego z r. 1907, zupełnego przeprowadzenia ustawy narodowościowej i mianowania rumuńskich starszych żupanów w okręgach zamieszkałych przez Rumunów. Memoryał ma być obecnie przedłożony rządowi i Rumuni oświadczają, iż postępować będą odpowiednio do tego, jak rząd zachowa się wobec ich żądań.

Gdyby nie przyszło do porozumienia na podstawie memoryału, zamyślają Rumuni wystąpić w Sejmie ze wspomnianym własnym projektem reformy wyborczej. Istota jego tkwi w tem, że przy podziale okręgów wyborczych utworzone być mają czysto rumuńskie okręgi.

Zjednoczone stronnictwa opozycyjne odbyły d. 22 b. m. wspólną konferencyę, na której hr. Apponyi wygłosił dłuższą mowę o rządowym projekcie reformy wyborczej. Hr. Apponyi przeprowadził paralelę pomiędzy projektem rządowym a projektem opozycyi i usiłował wykazać na podstawie dat, że węgierskość nierównie lepiej ubezpieczona jest w elaboracie opozycyjnym, niż w przedłożeniu rządowem. Zdaniem hr. Apponyi'ego, wszystkie ograniczenia, zawarte w projekcie rządowym, nie mogą być motywowane niczem innem, jak zamiarem umniejszenia liczby wyborców i takiem ugrupowaniem ich, iżby dotychczasowe nadużycia swobodnie można było nadal wykonywać. Projekt rządowy — mówił hr. Apponyi — ani nie zawiera powszechnego prawa głosowania, ani też nie jest liberalny, nacyonalny, a choćby tylko konserwatywny, lecz jest poprostu maszyną, sporządzoną arcyprzebiegle dla ubezpieczenia panowania partyi. Projekt rządowy w niczem nie złagodzi rozgoryczenia narodu. Dziś prąd, który stał się potężnym, pohamować jeszcze można i skierować na drogi narodowego i społecznego pokoju. Ale jeśli stworzy się rzecz połowiczną, ustawę, która postępu nie dopuszcza, tylko podtrzymuje wzburzenie, wówczas trudno myśleć o opanowaniu wspomnianego ruchu.

Pod koniec swej mowy wniósł hr. Apponyi imieniem wydziału wykonawczego opozycyi, by wybrać komisyę z 21, która podzielona na subkomitety, wzięłaby pod szczegółowe obrady wszystkie paragrafy projektu ustawy i postarałaby się o utworzenie oczu krajowi. W obradach komisyi mogliby brać udział wszyscy posłowie sprzymierzonych stronnictw.

*Budapester Tagblatt* donosi: Minister Kroacyi, Geza Jossipovich, podał się do dymisyi. Minister bawił przed kilku dniami w Zagrzebiu, aby doprowadzić do skutku porozumienie ze stronnictwami chorwackiemi; zwłaszcza zaś z partyą chorwacko-serbską. Wynik konferencyi był taki, że pomiędzy ministrem a koalicyą doszło do zupełnego porozumienia co do rozwiązania kwestyi chorwackiej, a mianowicie na następującej podstawie: Komisaryat królewski zostanie niezwłocznie zamknięty. Dr. Rakodczay zajmie stanowisko bana, a hr. Kulmer zostanie jego zastępcą. Zaraz potem rozpisane zostaną wybory do Sejmu, które rząd przeprowadzi, jak najtroskliwiej i najsumienniej, przestrzegając ich czystości. W nowym Sejmie ma koalicya pospołu z nieskompromitowanymi żywiołami z po za koalicyi, utworzyć większość, opartą na zasadach unionizmu. Aby zabezpieczyć zwycięstwo w wyborach koalicyi i innym unionistom, winna być pragmatyka kolejowa jak najrychlej usunięta i nadana będzie moc obowiązująca chorwackiej ustawie o nazwiskach.

Z tym tedy programem zjawił się po powrocie minister Jossipovich u prezesa gabinetu. Dr. Lukacs oświadczył mu, że zgadza się na usunięcie komisaryatu i na postulaty językowe koalicyi co do kolei i co do nazwisk miejscowości, ale boi się powierzać stanowisk bana i wicebana mężom zaufania koalicyi. Obawy prezydenta ministrów uznał także hr. Khuen-Hedervary za słuszne. Hr. Khuen użył całego swogo wpływu przeciwko przyjęciu wniosków ministra Chorwacyi, tak, że temu nie pozostało nic innego, jak portfel swój oddać do dyspozycyi prezesa gabinetu. Dr. Lukacs dymisyi nie przyjął i zastrzegł sobie zwłokę na dni kilka.

Tak szczegółowe przedstawienie sprawy przez *Budap. Tagblatt* miało wszelkie cechy prawdopodobieństwa. To też powtórzyły ją w lot inne pisma. Tymczasem Węg. B. Kor. wystąpiło zaraz po pojawieniu się streszczonego przez nas artykułu ze stanowczem zaprzeczeniem podanym w nich wiadomościom i z zapewnieniem, że minister Josipovich wcale nie podał się do dymisyi. Jakoż minister tego samego jeszcze dnia (22 b. m.) pojawił się w klubie stronnictwa pracy narodowej, a to co mówił, świadczy, że wcale nie nosi się z zamiarem ustąpienia.

W kołach polityków węgierskich panuje wobec tego przekonanie, iż nie należy w najbliższym czasie oczekiwać żadnych zmian w polityce chorwackiej. Konferencye ze stronnictwami opozycyjnymi w Chorwacyi nie dały na razie żadnego pozytywnego wyniku, ani dodatniego, ani też ujemnego i na razie zapanował w nich zastój.

*

Bupadeszt. Sejm załatwił na wczorajszem posiedzeniu szereg przedłożeń o kolejach lokalnych, oraz spraw odnoszących się do nietykalności poselskiej. Następne posiedzenie dzisiaj.

## Zamach stanu w Turcyi.

Nad pokojem, który już lada chwila dojść miał do skutku pomiędzy ludami bałkańskimi a Turcyą, zawisły znowu ciężkie chmury. Wypadki, jakich widownią był wczoraj Konstantynopol, wytwarzają nowe, poważne niebezpieczeństwo. Rząd, który zdecydował się acz z bolem serca, pójść za radą mocarstw, został obalony. Ster rządu ujmuje napowrót w swe ręce partya młodoturecka, grupująca dokoła siebie wszystkie te sfanatyzowane żywioły, które nie mogły pogodzić się z myślą utraty Adryanopola. Sułtan, zdaje się, jest zupełnie bezsilny, wypadł z rachuby i na widownię wysunęli się sprawcy zamachu jak nieograniczeni władzy. W ich tedy ręku spoczywają obecnie losy państwa ottomańskiego i losy pokoju.

Oto, co podają depesze z Konstantynopola:

Wczoraj koło godziny 3·30 po południu Enver bey i były deputowany Dżani bey na czele 300 softów urządzili bałaśliwą demonstracyę przed Portą. Demonstranci wtargnęli podczas posiedzenia Rady ministrów do przedsionka Porty i wznosili nieprzyjazne dla rządu okrzyki, czyniąc rządowi zarzuty, że chce wydać Adryanopol, a nawet wobec Czarnogóry ustępuje. Domagali się wkońcu ustąpienia gabinetu.

Wielki wezyr udał się do pałacu. Gabinet podał się do dymisyi. Mahmud Szefket basza mianowany został wielkim wezyrem, Dalaad bey mianowany prowizorycznym ministrem spraw wewnętrznych, Izzet basza ministrem wojny. Dalaad bey oświadczył przedstawicielowi Biura Reutera, że ruch, który się obudza, daje do poznania, iż teraz zamyśla bronić honoru swego lub zginąć. „Nie chcemy — mówił on — dalszej wojny, ale zdecydowani jesteśmy utrzymać Adryanopol. Jest to warunek *sine qua non*.

Kiedy Enver bey zawiadomił tłum czekający przed Portą iż Mahmud Szefket basza został zamianowany wielkim wezyrem, tłum powitał wiadomość tę hucznymi oklaskami i urządził entuzyastyczną manifestacyę. Enver bey był przedmiotem gorących owacyj.

Podajemy dalsze depesze w porządku. w jakim nadchodziły:

Konstantynopol. Godz. 9 wiecz. Reskrypt sułtana mianujący Mahmuda Szefketa wielkim wezyrem, odczytano o godz. 8 30 min. wieczorem z terasy Porty przed licznie zebraną ludnością.

Konstantynopol. 10 wiecz. Mimo ulewnego deszczu manifestanci przed Portą czekali, aż zjawił się Mahmud Szefket i zawiadomił ich o tem, że został wielkim wezyrem dla ocalenia ojczyzny, poczem dopiero tłum zaczął się rozchodzić.

Redakcye dzienników *Ikdam* i *Jeni Gazetta* zamknięto.

Konstantynopol. Godz. 11 w nocy. Jeden z adjutantów Kiamila został zraniony strzałem, który dali demonstranci. Krąży pogłoska, że także minister wojny jest ranny, czego jeszcze nie stwierdzono.

Straż przed Portą w ostatnich dniach wzmocniono, tak, że wynosiła 300 ludzi. Straż ta zachowywała się zupełnie spokojnie i bezczynnie przypatrywała się zajściom, bo nie było komendy. Demonstracya wywołała w Porcie zamieszanie wprost nie dające się opisać. Część demonstrantów ustawicznie wołała „W imię Boże“, inni wciąż demonstrowali przeciw rządowi z powodu. że chce oddać Adryanopol. Duchowni wygłaszali podburzające mowy i odczytywali ustępy z koranu. W szczególności obrzucali obelgami Kiamila baszę, zarzucając mu zdradę. Enwer bey miał wtargnąć do gabinetu w. wezyra i wezwać go do dymisyi. Równocześnie rozdano między lud proklamacye, w których zarzucono rządowi zdradę. Enver pojawił się w tłumie i zawiadomił o dymisyi gabinetu, poczem samochodem udał się do Porty, aby przedłożyć sułtanowi dymisyę Kiamila. Następnie wrócił i oznajmił o zamianowaniu Mahmuda Szefketa wielkim wezyrem, a Izzeda baszy ministrem wojny.

Obecnie wielki wezyr Kiamil i cały jego gabinet są więzieni w Porcie. Przed Portą znajduje się około 2.000 ludzi. Przed redakcyami trzech pism rządowych ustawiono wojsko i nie wpuszcza się do wnętrza nikogo z personalu redakcyjnego.

Konstantynopol. Godzina 11 min. 30 w nocy. Mianowanie Mahmuda Szefketa baszy nie jest jeszcze ostateczne. Mówią teraz o tem, że Gazi Achmed Muktar zostanie wielkim wezyrem, a Mahmud Szefket ministrem bez teki.

Konstantynopol. Stanowiska dyrektora policyi i komendanta wojskowego Konstantynopola obsadzono nowymi ludźmi.

*Frankfurter Ztg.* donosi z Konstantynopola, że Nasim basza głównodowodzący armii tureckiej został zastrzelony.

Konstantynopol. (B. Wolffa). Zastrzelenie Nazima baszy, które mogłoby zdyskredytować spokojne i celowe działanie Envera i Talaada, niewątpliwie wynikło z winy

63)

## JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ DRUGA.

XIV.

(Ciąg dalszy).

— A tak, przyrzekł mi był to — zawołał Filip z mocą. — Powiedziałem mu wszystko co myślę, tam, w Górach Skalistych i doskonale mnie zrozumiał. I jestem pewny, że nie wyrzekłby ani jednego słowa bez mego upoważnienia. Dzisiaj... zmieniłem zdanie.

Elżbieta, pomimo łez swoich, nie mogła się powstrzymać od uśmiechu. Z jakiemże rozweseleniem i lekceważeniem przyjęłaby tę aluzyę do „władzy ojcowskiej“ wychodzącą z ust zdrowego brata! Lecz biedny jej Filip!...

— Mój biedaku najdroższy! I cóż powiedziałeś panu Andersonowi?

— Powiedziałem mu.... zawahał się — Powiedziałem.... zresztą, to nic.... on wie. co ja o nim myślę. Może gdybym go był znał pierwej, to co innego.... Ale nie o to chodzi; idzie o ciebie i o niego, bo wiesz Elżbieto, ty także jesteś porządnie zakochana!

Elżbieta oparła głowę na ramieniu brata nie odpowiadając. A on dodał:

— Jemu także powiedziałem, że zmieniłem zdanie i że mam nadzieję, iż poprosi o twoją rękę; że wiem, że się tobie podoba, ale, że nie powinien myśleć o zabraniu cię do Kanady.... że to szaleństwo, o którem niema co mówić.... Musi tutaj się ustalić. Masz dużo pieniędzy, a gdy mnie już nie stanie, będziesz ich miała jeszcze więcej. Naturalnie, Martindale przejdzie w inne ręce, ale jestem pewny, że Anderson się zaopiekuje matką, tak samo jak tobą.

Nastała chwila milczenia.... potem Elżbieta szepnęła:

— A on, co odpowiedział?

— Odmówił! — krzyknął młody człowiek poruszając się gniewnie.

Elżbieta podniosła głowę; błysk radości twarz jej opromienił.

— I czegoż innego mogłeś się spodziewać, mój drogi Filipie?

— Spodziewałem się, że będzie miał zdrowy rozsądek! rzekł biedny młodzieniec — jak można wymagać od takiej kobiety jak ty, żeby poszła z nim żyć na preryi? Czyż to nie śmieszność? Może sobie prowadzić politykę angielską.... jeżeli mu koniecznie trzeba polityki, ale dlaczegoż nie miałby się zadowolić twoim mąjątkiem i żyć z niego!... wszyscy tak robią!

— Czy dobrze zrozumiałeś, czego wymagasz od niego, Filipie?

— Z pewnością, że zrozumiałam. A dlaczegoż by nie? Czem jest Kanada w porównaniu z Europą, z Anglią?... Ten to ma szczęście!... Może zostać tutaj, czem tylko zechce. Co do mnie, wolałbym być zamiatażem ulic w Anglii, niż...

— Filipie, dziecko moje najdroższe! spocznij, połóż się! — błagała matka, wchodząc do pokoju lekkim swoim i przyspieszonym krokiem. — Już wkrótce będzie pierwsza godzina! Elżbieta nie powinna była ci pozwolić tak wiele mówić!

Uśmiechała się do niego, grożąc mu palcem, usiłując ukryć przed nim swoje wzruszenie; tymczasem syn zapytał z żywością:

— Czy Anderson już odszedł, mamo?

— Nie — odrzekła mrs. Gaddesdon z wahaniem — ale nie będzie już rozmawiać z tobą dzisiaj i nie prosi o to.

— Proszę mu powiedzieć, by przyszedł na górę — odrzekł Filip rozkazującym tonem — Chcę mówić z nimi obojgiem.

Daremnie mrs. Gaddesdon protestowała. Matka i córka, bezradne, porozumiały się spojrzeniem. Wreszcie Elżbieta odezwała się do brata:

— Poproszę pana Andersona, Filipie; ale jeżeli ci udowodnimy, że to wszystko, czego od nas wymagasz, jest niemożliwe do spełnienia, obiecaj mi, że położysz się spokojnie i spróbujesz zasnąć, Mamę do rozpaczy doprowadza, gdy ciebie widzi w takiem podrażnieniu.

Filip skinął głową na znak zgody. Policzki jego były zarumienione gorączką, ręce poruszały się nerwowo w wysiłku, jaki czynił, aby się powściągnąć.

Elżbieta zeszła z kilku stopni schodów i przywołała Andersona, który wyszedłszy szybko z salonu, ujrzał ją bardzo bladą lecz spokojną, opartą o rampę.

— Zechce pan wejść na chwilę do Filipa? — rzekła do niego i dodała z wdziękiem: — Powiedział mi, co panu zaproponował.

Anderson był pod wpływem tak gwałtownego wzruszenia, że nie mógł wymówić ani słowa... Pochwycił rękę Elżbiety i usta na niej złożył.

Ona uśmiechnęła się do niego:

— Wszystko się ułoży! — szepnęła i dodała z westchnieniem: — Ale mój biedny Filip!

Wrócili oboje do pokoju młodzieńca, który na ich widok zawołał despotycznie:

— Jerzy, chciałem się z tobą jeszcze zobaczyć, aby ciebie przekonać... Niema czasu do stracenia. Wiadomo wam, że jest mi coraz gorzej... a wszystko pozostaje w zawieszeniu; moim obowiązkiem jest zadecydować...

Elżbieta mu przerwała.

— Mój ukochany biedaku!

Była oparta o krzesło brata, Anderson stał przy kominku, zwrócony w przeciwną stronę. Nastrój, jakby uroczysty, który zapanował w pokoju chorego o tak późnej nocnej godzinie, przejmował Elżbietę wzruszeniem, które chociaż głębokie, było dla niej przecież pewną ulgą, uwolniając jej serce z ciężkiej troski.

— Mój ukochany bracie — mówiła dalej — nie do pana Andersona należy odpowiedź, tylko do mnie. Gdyby porzucił swój kraj, na to, aby zdobyć większe szczęście, a nawet miłość, nie mogłabym zostać jego żoną, bo już bym nie mogła go kochać.

Anderson się odwrócił, ciągle milczący. Ona stanęła pomiędzy nim a Filipem. Młodość jej, balowa tualeta i brylanty dziwnie harmonizowały z pełną zapału namiętnością, którą wyrażały błyszczące jej oczy i głos stanowczy.

— A ty wiesz, Filipie, ja kocham Jerzego Andersona!

Anderson ujął rękę, która z uśmiechem wyciągnęła do niego, a ona mówiła dalej:

— Kocham go właśnie z powodu jego miłości i poświęcenia dla kraju, gdzie go po raz pierwszy poznałam! Nie! kochany Filipie, on jest związany z Kanadą. z tym wielkim narodem, który się tworzy, budzi do życia. Tam jego przeznaczenie, nikt go zastąpić nie może i ani ty, ani ja, nie powinniśmy go odciągać.

Spojrzenia brata i siostry skrzyżowały się, a potem ona, kończyła:

— A ponieważ ani tobie. ani mnie, nie udałoby się go odciągnąć, nie warto o tem mówić.

Filip z miną zakłopotaną, przenosił wzrok z siostry na Jerzego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

adjutantów Kiamila i Nazima. Enver i Talaad wyraźnie postanowili, żeby nie było rozlewu krwi, gdy jednak adjutanci Nazima z okien strzelali do Envera i Mahmuda, odpowiedziano również ogiem, przyczem Nazim zginął.

Mimo tego wypadku porządku nigdzie nie zakłócono i w całem mieście panuje spokój. Ta zmiana gabinetu jest podobno dziełem armii, która bezwarunkowo prze do wojny i woli dalszą walkę, niż spokój niehonorowy. (Z treści tej depeszy wynika, że wysłano już poprzednio wiadomość o zastrzeleniu Nazima baszy. Depesza ta jednak nie nadeszła. *Przyp. Red.*).

Frankfurt. Do *Frankf. Ztg.* donoszą z Konstantynopola: Nikomu nie wolno wejść do Porty, ani też wyjść z gmachu, z wyjątkiem osób urzędowych. Tłum zgotował w. wezyrowi Mahmudowi Szefketowi i Enverowi entuzyastyczną owacyę.

Manifest Młodoturków zarzuca ustępującemu gabinetowi zdradę, popełnioną już w chwili zawarcia pokoju w Lozannie. Król bułgarski wyzyskał słabość gabinetu Kiamila. Mimo bohaterstwa wojska pod Czataldżą, rząd postanowił odstąpić Adryanopol. Kiamil jest głównym winowajcą i nieszczęściem kraju. Przyszłość państwa ottomańskiego jest zagrożona. Naród ma prawo powstać i nie dopuście pod żadnym warunkiem do odstąpienia świętych praw do Turcyi europejskiej. Poniesie on wszelkie ofiary, aby utrzymać Rumelię.

Konstantynopol. Między ludnością, zebraną przed Portą, rozdano manifest narodowy, który opisuje zajścia od czasu powstania w Albanii, a mianowicie dezercyę z armii w lecie, dymisyę Saida baszy, mianowanie gabinetu Muktara baszy, który kapitulował przed Albańczykami i w ten sposób okazał słabość, wyzyskaną następnie przez państwa bałkańskie. To przyczyniło się do utworzenia Związku bałkańskiego. Chociaż rząd wiedział o tem, jednak uwolnił 120.000 żołnierzy. Gabinet Muktara nie poczynił wcale przygotowań do spodziewanej wojny. Dowództwo objęli niezdolni oficerowie, co było przyczyną klęski. Manifest atakuje gabinet Kiamila, że mimo dobrego stanu wojska chce zawrzeć pokój za wszelką cenę. Naród turecki nie dopuści do tego i okaże, iż zdolny jest do życia z honorem i sławą w dziejach świata.

Konstantynopol. Jedno z pism donosi, że dowódca Adryanopola Szükri basza wystosował do ustępującego gabinetu telegram, w którym powiada, że dowiaduje się, iż Adryanopol ma być odstąpiony państwom bałkańskim. Wobec tego postanowił usunąć z twierdzy ludność cywilną, zbombardować i zniszczyć całe miasto, przedrzeć się przez szeregi armii bułgarskiej i pomaszerować na Konstantynopol. Rada ministrów właśnie zajmowała się depeszą, gdy wybuchła rewolucya.

## Rzekome pamiętniki Abdul Hamida.

Najnowszy zeszyt miesięcznika *Nord und Süd* przyniesł ma pod napisem: „Sułtana Abdul Hamida II. myśli i wspomnienia“, pamiętniki spisane w różnych czasach przez zdetronizowanego padyszacha, a oddane redakcyi do użytku przez zaufanego powiernika ex-sułtana, Ali Vahbi beya.

O Niemczech wyraża się Abdul Hamid, że chyba Bismarck nie powiedział, co myślał istotnie, gdy oświadczył, iż nie dałby kości jednego pruskiego grenadyera za cały Wschód. W każdym razie dla obu stron byłoby pożyteczniejszem, gdyby Bismarck w czas zauważył, jak bardzo powinno właśnie Niemcom zależeć na Turcyi. Szkoda wielka, pisze Abdul Hamid, że nas nie wciągnięto do trójprzymierza. Niemcy byłyby na tem wiele skorzystały, bo zamiast zużywać swe siły na nabywanie kolonij, z których nigdy nie będą miały pożytku, mogły wpływ swój roztoczyć aż do zatoki perskiej. Wyszłoby to zaś również na korzyść Turcyi.

Państwa bałkańskie we wzajemnym swym stosunku porównywa Abdul Hamid z jabłonią, śliwą i gruszą, wyrosłemi w cieniu rozłożystego dębu — Turcyi. Niejedna z niej gałąź odpadła, lecz bez szkody dla pnia. W rozdziale p. n. „Krucyata przeciw Turcyi“ pisze sułtan: „Krucyata przeciwko mnie nie ustaje. Stary zapaleniec Gladstone kroczył śladami Piusa II. Mimo to dla chrześcian było owo znienawidzone państwo ottomańskie już w średnich wiekach, gdy na zachodzie szalały najdziksze walki religijne, jedyną bezpieczną ostoją, ilekroć wypadło uchodzić przed prześladowaniami. I sądzę, że każdy kto żył na Wschodzie, a zachował sąd objektywny, przyznać musi, iż muzułmanie są stanowczo lepszymi ludźmi, niż oryentalni chrześcianie“.

Na szczególną uwagę zasługują w chwili obecnej ustępy pamiętników poświęcone Bułgaryi, a spisane w r. 1903. „Zajmujący dokument czytamy tam — dostał się w ręce mego komisarza w Sofii, Nedziba. Chwila jeszcze nie nadeszła, pisze ambasador rossyjski do mego wasala Ferdynanda, by Bułgarya uzyskała samodzielność. Niech wasza książ. Mość wypatruje cierpliwie lepszej sposobności. Rossya na razie nic przyrzekać nie może; przedewszystkiem należałoby postarać się o pozyskanie Austro-Węgier dla Bułgaryi. Chytry Nedzib niepotrzebnie wydał znaczne sumy na zdobycie tego dokumentu. Że Ferdynand wszystkie sprężyny porusza, by uzyskać poparcie Austro-Węgier dla oderwania Bułgaryi, o tem wiem od mego wiedeńskiego ambasadora. Mimo całej uprzejmości i pozornej uległości nie ufam Ferdynandowi. Ale niechby tylko spróbował, obwołać siebie królem! Na to nie przystaniemy nigdy, bo byłoby to z ujmą naszej powagi, jako wielkiego mocarstwa. Adryanopolczycy winniby w takim wypadku pomaszerować zaraz do Sofii“.

W innym ustępie czytamy: „Cóż znaczą wszystkie zapewnienia ks. Ferdynanda, wszystkie próby uspokojenia ze strony jego rządu? Komitadżiowce w sile 20.000 ludzi niepokoją ciągle nasze granice. Mocarstwa zaś stroją miny zdziwienia, gdy mobilizujemy, by wreszcie dla uzyskania spokoju dać Bułgarom nauczkę. Pisma rossyjskie zapowiadają sprzymierzenie się wszystkich ludów bałkańskich. Serbia, Bułgarya, Czarnogóra i Grecya razem z chrześciańską ludnością Bośnii, Hercegowiny i Macedonii mają utworzyć związek, który zdaniem pism rossyjskich reprezentować będzie 18 milj. dusz. Ale wzajemna nieufność i niesnaski nie dopuszczą do tego, one czynią z ludów bałkańskich narzędzia cudzej woli. To prawda: nasze panowanie w Europie opiera się na wzajemnej zawiści ludów bałkańskich. Jak wyobrażają sobie dziennikarze rossyjscy ów związek? Serbowie nie cierpią Bułgarów, ci znów nienawidzą Rumunów, a także Grecy i Bułgarzy są przecie śmiertelnymi dla siebie wrogami“.

W innym rozdziale przedstawiona jest Bułgarya jako pionierka panslawizmu i rossyjskiej zaborczości; jedna tylko Grecya może stworzyć przeciwwagę zakusów słowiańskich na Bałkanach. Do wojny z Bułgaryą przyjść musi i przyjdzie. Jeszcze przed laty 7 bylibyśmy porachowali się z tymi niepoczciwcami, ale Rosya i Anglia każdym razem zwracają się przeciw nam, gdy chcemy ludom bałkańskim dać po palcach.

Anglia i Rosya jak dwa szczury, grzebią jamę pod naszym domem. Francya była dla nas niegdyś zaufanym szczurołapem, którego każdej chwili mogliśmy puścić na te gryzonie. Ale teraz i Francya nie dopisuje. Allachowi dzięki za to, że dał nam rekompensatę w Niemczech. Przy pomocy tego uczciwego meklera trzymamy ich wszystkich w szachu.

W innem znów miejscu pisze sułtan: „Cywilizacya Zachodu, to zabójcza dla nas trucizna, którą podają nam z zachęcającym uśmiechem. Gościnnie podejmujemy obcych, a w zamian za to oni nas niszczą, pracują na naszą zgubę.

Nakoniec godzi się jeszcze przytoczyć wzmiankę o Trypolidzie. „Niewdzięczna to, wywodzi sułtan, posiadłość. Corocznie pochłania ten wilajet mnóstwo pieniędzy z naszej kasy, a intrygi włoskie podminowują go ustawicznie. Włosi chcą rzekomo zapłacić 54 milionów lirów, jeśli „otworzymy“ im Trypolidę ekonomicznie i oddamy się pod ich protektorat. Należy zastanowić się poważnie nad tą propozycyą. Mielibyśmy nakonice spokój, dostalibyśmy pieniędzy na spełnianie innych zadań. W każdym razie byłoby to lepsze, aniżeli czekać, aż nam kraj ten wydrą przemocą“.

## Mongolia pod protektoratem Rossyi.

Traktat zawarty świeżo między Rossyą i Mongolią, a oddający faktycznie państwo Chutuchty pod protektorat rossyjski, jest zdobyczą, którą w istocie chlubić się ma wszelkie prawo dyplomacya rossyjska.

Mongołowie, niegdyś postrach Europy, występują tym sposobem w szeregu narodów niepodległych w prawdziwem tego słowa znaczeniu. Wyczerpała się widocznie do reszty energia ich narodowa, której zawdzięczali ongi swe podboje, tak rozległe, iż np. pod koniec w. XIII. państwo mongolskie rozciągało się od Himalajów do wnętrza Syberyi i do Oceanu Spokojnego, od Zachodu zaś oparło się aż o Polskę. Ale już w w. XIV. poczęło chwiać się potężne państwo, rozbite przez Chińczyków. Proces rozpadowy postępował coraz dalej i z początkiem w. XVII. pozostała, jako Mongolia tylko Chałcha, tj. północna część dawnej wielkiej Mongolii.

Pozostawiona sama sobie, szarpana sporami wewnętrznymi swych książąt, a równocześnie złamana w rozwoju kulturalnym przez budaizm, przyjęty od Tybetańczyków, zadrgała nowem życiem dopiero w ubiegłem stuleciu, gdy rząd chiński postanowił z Mongolii uczynić dla swych dzierżaw mur od strony Syberyi.

Rossya wciskać się poczęła do Mongolii drogami handlowemi mniej więcej około r. 1860, a zapuściwszy korzenie, wywołała konflikt z Chinami. Za pretekst użyła dyplomacya carska kwestyi ustanowienia konsulatu w Kobdo, z własną, jak w Persyi, strażą wojskową.

W marcu 1011 r. rząd rossyjski posłał chińskiemu *ultimatum* i przysunął wojsko ku granicy. Pekin ustąpił ku wielkiemu oburzeniu Chińczyków. Dynastya mandżurska zachwiała się.

Po tej porażce rząd chiński jeszcze gorliwiej zajął się Mongolią. Zaprowadzono powszechną służbę wojskową; kazano sformować w Mongolii dwie dywizye jazdy. — W Pekinie zawiązało się Towarzystwo „Ochrony Mongolii“.

Wreszcie w kwietniu 1911 r. bogdychan wydał edykt, wywłaszczający książąt mongolskich z pasa pogranicznego z Rossyą i oddający ich ziemie kolonistom chińskim, przeważnie żołnierzom. Teraz i ospała Mongolia zawrzała oburzeniem.

Kiedy po nieudolnych krokach monarchii konstytucyjnej, w jesieni 1911 r. ogłoszono w Chinach rzeczpospolitą — Mongołowie przepędzili załogi wojskowe i ogłosili niezależność kraju, oświadczając, że ich przodkowie stali się dobrowolnie lennikami cesarzów chińskich, a skoro tych cesarzów już niema, lenno ustaje.

Pobyt w Urdze zbiegłego z Tybetu przed Chińczykami Dalaj-lamy, oddziałał dodatnio na pobratanie się książąt. Na walnym sejmie obrali swym monarchą naczelnika lamów mongolskich, czyli przywrócili chutuchcie władzę świecką. Jednocześnie uradzili zwrócić się o poparcie i opiekę do Rossyi.

Chiński rząd republikański nie mogąc siłą zniewolić książąt mongolskich do uległości, wezwał ich na wspólną naradę i wystąpił z propozycyami ugodowemi. „Mongolia i Chiny są jak usta i zęby. Jeżeli odjąć usta zębom, będzie im zimno. Jeżeli Mongolia połączy się z Rossyą, będzie niechybnie zgnieciona przez nią. Rząd japoński nie jest także lepszy od rossyjskiego. Los Korei mamy wszyscy przed oczyma. Mongolia powinna wrócić pod chorągwie chińskie“, tak przemawiał na owym zjeździe książę Horlosu. Lecz tylko dwaj książęta podzielili to zdanie, dziewiętnastu innych odrzuciło propozycye chińskie i odjechało do „niezależnej“ Mongolii.

Rozpoczęła się wymiana not dyplomatycznych pomiędzy Chinami a Rossyą, a wybadywanie przez rząd pekiński innych mocarstw.

Rząd mongolski w odpowiedzi ze swojej strony nie zasypiał sprawy i wyprawił do Petersburga poselstwo. Wynikiem tego poselstwa było, że z ramienia rządu rossyjskiego zjechał do Urgi rz. r. st. Korostowiec i w dniu 21 października (3 listopada) r. z. zawarł tam z rządem narodowym mongolskim traktat.

Traktat rossyjsko-mongolski stał się wiadomy w Chinach wnet po jego zawarciu i wywołał tam wybuchy gniewu przeciw Rossyi i rządowi własnemu, wiece z żądaniem wyprawy wojennej na Mongolię, wycofywanie wkładów z banków rossyjskich i bojkot towarów rossyjskich.

W trzech, sąsiadujących z Mongolią prowincyach, ogłoszono stan wojenny i zarządzono mobilizacyę. Twórca rzeczypospolitej chińskiej Sunjatsen wydał płomienną odezwę, nawołującą wręcz do wojny z Rossyą.

Zwrócono się nawet o pomoc do Japonii, ale z Tokio odpowiedziano podobno, że wolą trzymać raczej z silniejszą stroną, niż ze słabszą.

Rząd chiński, świadomy swej niemocy, radby utrzymać chociażby cień władzy zwierzchniczej nad Mongolią; przystaje już na to, że wojsko chińskie nie będzie tam stało załogą, byleby Rossya również wojska swego tam nie wprowadzała. Ale rokowania w tej mierze nie doprowadziły dotychczas do żadnego wyniku.

Tymczasem pozostaje faktem uznanie nowego państwa azyatyckiego przez najbardziej zainteresowane mocarstwo europejskie — oczywiście uznanie w formie takiej, że równa się zagładzie samodzielności.

# KRONIKA.

*Lwów, 24 stycznia.*

**Kalendarz.**

Sobota (25 stycznia): Nawrócenie św. Pawła. — Miłosza. — Tatyanny m.

Wschód słońca o godzinie 7·06 rano, zachód słońca o godz. 4·06 po południu.

**Temperatura.** O godzinie 12 w południe + 3 Cel.

— **O stanie zdrowia ks. kardynała Nagla,** Arcybiskupa wiedeńskiego, wydano wczoraj o godzinie 6 wieczorem następujący biuletyn: Stwierdza się, że podmiotowy stan i apetyt raczej się poprawiły. Funkcya nerek niezmieniona; objawy anemii nie postępują dalej. Temperatura 36·8, puls 92. Ojciec św. przysłał na ręce nuncyusza telegram z błogosławieństwem i życzeniem szybkiego wyzdrowienia.

— **Delegacya górników i hutników polskich** odbędzie XX. zwyczajne posiedzenie w gal. akc. Zakładach górniczych w Sierszy w niedzielę, dnia 26 b. m. Na porządku dziennym ze spraw ważniejszych są: 1. Sprawozdanie sekretarza delegacyi z czynności biura od ostatniego posiedzenia. 2. Zamknięcie roczne rachunków. 3. Sprawozdanie roczne Związku górników i hutników polskich. 4. Preliminarz na r. 1913. 5. Stan akcyi w sprawie Akademii górniczej w Krakowie. 6. Sprawa budowy własnego budynku szkoły górniczej w Dąbrowie (Szlązk austr.). 7. Fundusz stypendyjny im. Adama Łukaszewskiego. 8. Wydawnictwa delegacyi.

— **Wykłady w Muzeum przemysłowem.** Podobnie jak w latach poprzednich, urządza zarząd Muzeum przemysłowego i w bieżącym sezonie zimowym szereg popularnych wykładów z zakresu sztuki i przemysłu artystycznego dla kół zawodowych i dla szerszej publiczności. Sześć takich wykładów objaśnianych obrazami świetlnymi, odbędzie się w miesiącu lutym i marcu w każdą niedzielę po południu. Obok tych prelekcyj, mających cel pedagogiczny, urządza Muzeum w roku bieżącym szereg odczytów i pogadanek połączonych z dyskusyą. Przedmiotem ich będą aktualne tematy z zakresu sztuki, przedewszystkiem takie, które bezpośrednio, czy pośrednio wiążą się ze sprawami naszej sztuki i kultury artystycznej, — tematy opracowane bądź samodzielnie, bądź w formie sprawozdawczej, treścią swą nadające się do fachowej dyskusyi. Wieczory te dyskusyjne, które odbywać się będą w czasie wielkopostnym we wtorki, obudzą niewątpliwie żywe zainteresowanie. Silnie bowiem odczuwać się daje w mieście naszem brak ogniska, w któremby na tle bezpośredniej, fachowej dyskusyi urabiać się mogła trafna i zdrowa opinia żywotnych, w bardzo nieraz ważnych sprawach artystycznych ogólniejszego znaczenia.

Udział swój w popularnych wykładach niedzielnych, oraz pogadankach dyskusyjnych przyrzekli dotychczas pp.: Tadeusz Błotnicki, Waleryan Kryciński, dr. Tadeusz Obmiński, Józef Olszewski, dr. Józef Piotrowski, Antoni Stefanowicz, Władysław Stroner, dr. Mieczysław Treter, dr. Jan Wilusz i dr. Władysław Witwicki.

— **W lwowskiej Szkole handlowej Tow. „Szkoły handlowej“** odbyły się w rocznicę styczniową dwa poranki uroczyste, jeden urządzony przez uczniów, drugi przez uczenice szkoły. Do uczniów przemówił gorąco i pięknie prof. Maryan Steckow, do uczenic p. Bogumiła Ancówna. Program składał się z deklamacyi, pieśni i produkcyj mandolinistów.

— **Wieczór artystyczny** na rzecz weteranów z r. 1863, odbędzie się w sobotę, 1 lutego, o godzinie 9 wieczorem w salach „Wolnej Akademii“ przy ul. Piaskowej l. 11. Strój wieczorkowy lub kostium. Bilety, w cenie 5 kor. od osoby, bilet familijny 15 kor., są do nabycia w sekretaryacie Akademii, lub w biurze p. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.

— **Szkolnictwo we Lwowie.** Według wykazów statystycznych Lwów posiada obecnie 117 zakładów naukowych, 2151 nauczycieli i 39.263 uczniów.

— **Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół Macierz“ we Lwowie** urządza w niedzielę, dnia 26 b. m., we własnej sali przy ulicy Zimorowicza l. 8 w 50 rocznicę styczniową uroczysty wieczór. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Ćwiczenia polowe lwowskich gniazd** sokolich odbędą się w niedzielę, dnia 26 b. m. Zbiórka: godzina 1 w południe na boisku „Sokoła Macierzy“. Koniec ćwiczeń godzina 4 po południu.

— **Program komisyjnego zakupna** remont dla c. k. obrony krajowej na wiosnę 1913 zamieszczony jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Ogłoszenie** c. k. Namiestnictwa w sprawie wydzierżawienia lokalności na restauracyę, kawiarnię i cukiernię w Domu zdrojowym w Krynicy, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Ze Sztuki.** Wystawa prac art. mal Jerzego Merkla z Paryża, zostanie otwartą w salach lwowskiego Tow. Przyj. Sztuk pięknych za kilka dni. Równocześnie z tą wystawą będzie połączona wystawa dzieł graficznych Jana Rubczaka, Hermana Strucka oraz S. Laboschina.

— **Wydział wielkiej Kasy oszczędności** miasta Krakowa odbędzie jutro, w sobotę, posiedzenie. Na porządku dziennym reforma statutu, zaprowadzająca nową organizacyę dyrekcyi i nowe postanowienia co do finansowej działalności Kasy.

— **Slub** panny Leonii Schmittówny, córki śp. Mieczysława i Maryi z Kuszkowskich z dr.

Romanem Ziołeckim, odbędzie się we wtorek, dnia 28 b. m., o godzinie 6·30 wieczorem w kościele św. Maryi Magdaleny we Lwowie.

— **Pomnik Gustawa Fiszera na cmentarzu Łyczakowskim.** W niedzielę, dnia 26. b. m., o godz. 11. przed południem odsłonięty będzie na cmentarzu Łyczakowskim na wzgórzu weteranów z r. 1863 pomnik na grobie ś. p. Gustawa Fiszera. Poświęcenia dokona ks. kanonik Józef Dzięgdzielewicz. Pomnik zawdzięcza swe powstanie składkom zainicyowanym przez najbliższych przyjaciół zmarłego, którzy w ten sposób chcieli uczcić pamięć tego najzacniejszego człowieka, dobrego patryoty i znakomitego artysty. Bez szerokiej agitacyi zebrano fundusz około 2.000 koron, a kwocie tej niewielkiej odpowiada skromny pomnik z tarnopolskiego kamienia z bronzowym biustem artysty, wykonany według projektu artysty rzeźbiarza Tadeusza Błotnickiego.

— **Na „gwiazdkę“ dla żołnierzy,** pełniących służbę u granic Monarchii, złożyli w dalszym ciągu w administracyi *Gazety Lwowskiej*: kierownik starostwa w Chrzanowie, Chyliński, ze składki w powiecie (dodatkowo do dawniej przesłanych 733 koron) 100 koron; ks. Stanisław Aleksiewicz z Biatiatycz, ze składek (za pośrednictwem Prezydyum c. k. Namiestnictwa) 10 koron; gr. kat. parafia w Ożydowie 4 koron. Razem z dawniej ogłoszonemi 6932 kor. 48 h.

— **Wiec szewców.** W sali Instytutu technologicznego odbył się wczoraj przed południem wiec szewców lwowskich, na którym żalono się, iż w cywilnych i wojskowych Zakładach karnych zatrudniają więźniów szewstwem, na brak hali gotowego obuwia i t. p., poczem przyjęto odpowiednie rezolucye, które osobna deputacya wręczyć ma prezydyum miasta.

W wiecu wzięli udział także posłowie: dr. Głąbiński, dr. Stesłowicz, dr. Lisiewicz i inni.

Po ukończeniu obrad, grupki złożone z czeladników i terminatorów szewskich, wybiły w 7 sklepach z obuwiem w ulicach Halickiej, Żółkiewskiej, Słonecznej, Kilińskiego i Cybulnej kilka szyb. Trzech ekscedentów aresztowała policya i pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego odstawiła do więzienia śledczego sądu krajowego karnego.

— **Naprawa rury wodociągowej,** która pękła na 10 klm. od Dobrostan, t. j. około 25 klm. od Lwowa, była ogromnie utrudniona z powodu w tem miejscu terenu bagnistego. Po uciążliwej pracy udało się dziś nad ranem o godzinie 4 pękniętą rurę zastąpić nową. O godzinie 10 m. 40 rano puszczono w ruch wszystkie pompy, tak, że koło 11 w południe wodociągi we Lwowie miały już wodę.

△ **Aresztowanie handlarzy żywym towarem.** Policya aresztowała wczoraj trzech żydów: Jankla Hermana, Pejsacha Weisberga i Lewiego Bezredkę w chwili, gdy wraz z 20 letnią Anną Genikówną, pochodzącą z Kiszyniowa, udawali się na główny dworzec kolejowy. U aresztowanych w czasie rewizyi znaleziono liczną korespondencyę, z której okazało się, że przytrzymani utrzymywali stosunki z handlarzami żywym towarem we wszystkich częściach świata, a Genikównę mieli wywieźć do Argentyny.

Przytrzymanych oddano na razie do aresztów policyjnych.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Jan Piasecki jadąc wczoraj szybko ulicą Pełtewną, najechał na żebraczkę Chaję Priwesową, która dostawszy się pod koła wozu, odniosła znaczne obrażenia w głowę. Opatrzyło ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Umysłowo chorą dziewczynę,** w wieku około 16 lat, nieznaną z nazwiska, przytrzymano wczoraj w ulicy Łyczakowskiej. Policya oddała ją w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy, celem umieszczenia w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie.

△ **Zgubiono:** w jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej białą chusteczkę zawierającą 34 kor., zegarek srebrny damski z łańcuszkiem i jedną rękawiczkę; w parku Kilińskiego srebrny zegarek męski ze złotą tarczą godzinną; w przechodzie z ulicy Akademickiej na ulicę Teatralną 160 kor. w banknotach.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Pięćdziesięcio-ośmioletnia Marya Gajowa przechodząc wczoraj ulicą Ruską, pośliznęła się na bruku, a upadłszy, złamała lewą rękę. Opatrzyło ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Z drzwi sklepu p. Pawła Kremera przy ulicy Słowackiego l. 14 skradziono wczoraj duży dywan, wartości 120 koron.

Za kradzież pularesu z 11 kor. 60 hal. i srebrnego zegarka z łańcuszkiem z szuflady bufetowej szynku Leona Lublinera, aresztowała policya Mojżesza Soligmana i Arona Schindlera. Obaj przyznali się do winy.

P. Emilii Smalawskiej skradziono wczoraj w śródmieściu pulares, zawierający drobną kwotę i los loteryi ubogich miasta Wiednia.

(△) **Z Izby sądowej.** Tutejszy trybunał sądu przysięgłych rozpatruje dziś sprawę 28 letniej Maryi Łazarzównej, trudniącej się nałogowo okradaniem służbodawców. Oskarżona uciekłszy w czerwcu 1911 z tutejszego zakładu karnego, gdzie odbywała karę za kradzież, służyła kolejno we Lwowie, Kołomyi, Drohobyczu i Samborze pod fałszywemi nazwiskami i okradała wszystkich służbodawców. Aresztowano ją dopiero i odstawiono do więzienia we Lwowie, udaremniając jej w ten sposób zamiar wyjazdu do Ameryki, gdzie bawi jej kochanek.

(△) **Zatrucie ośmiu osób.** W mieszkaniu kowala Onufrego Sawczaka przy ul. Grunwaldzkiej l. 11 zatruło się ośm osób po spożyciu studzieniny. Wczoraj wieczorem Sawczak z żoną i 2 letniem dzieckiem, wdowa Katarzyna Sand z trojgiem dorastających dzieci i zarobnik Jan Safran spożyli studzieninę, zakupioną w sklepie, poczem ułożyli się do snu. Około godz. 1 w nocy zatrucie objawiło się u wszystkich w ostrej formie. Jęki chorych zwabiły sąsiadów, którzy wezwali pomocy pogotowia ratunkowego. Rychła pomoc lekarska uratowała wszystkich od następstw zatrucia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie, Amelia z Krotkiewskich Kwiatkowska, wdowa po weteranie z r. 1863, w 73 r. życia; w Rzymie, Jadwiga z hr. Krasińskich Maciejowa ks. Radziwiłłowa, w 70 r. życia.

— **Komisya teatralna** Rady m. Krakowa obradować będzie w niedzielę nad rezygnacyą p. Solskiego i sprawą oddania teatru nowemu dyrektorowi.

— **Morderstwo.** Z Warszawy donoszą: We środę wieczorem w czasie największego ruchu na Nowym Świecie, jakiś wyrostek pchnął nożem dziewczynę uliczną w szyję, tak, że padła nieżywa na chodnik. Gdy towarzyszka jej stanęła w jej obronie, wyrostek ów zranił ją także ciężko. Nieletniego mordercę ujęto.

— **Spalenie się organów dla klasztoru Jasnogórskiego.** W Częstochowie spłonęła wczoraj szopa wskutek podpalenia z 32 skrzyniami, zawierającemi organy nadesłane z Karniowa na Szląsku dla klasztoru Jasnogórskiego.

## Kronika zagraniczna.

* Nowa sekta. Z Petersburga donoszą: Głośny mnich Heliodor założył nową sektę, opierającą się na „kulcie rozumu i przyrody“, głoszącą powszechną miłość braterską bez różnicy narodowości. Sekta uznaje małżeństwa bezślubne, urządza święta na cześć Chrystusa, Buddy, Konfucyusza, Mahometa i Tołstoja.

* Strajk. Związek robotników wyładowujących towary i marynarzy w porcie lizbońskim oświadczył, że solidaryzuje się z robotnikami linii okrętowej zachodnio-afrykańskiej i rozpoczyna strajk generalny. Cały ruch w porcie ustał.

* Admirał Hollmann. W Berlinie zmarł dawniejszy sekretarz stanu w urzędzie marynarki, admirał Hollmann, osobisty przyjaciel cesarza Wilhelma. Hollmann miał zainicyować wielkie zbrojenia na morzu; przedtem zwalczały nawet organa zbliżone do rządu „fanatyków“ tych zbrojeń. Rząd, przeciwny agitacyi z dołu, chciał potem pozyskać posłów dla skromnego planu budowy krążowników. Hollmann jednak natrafił na zasadniczy opór nietylko socyalistów i wolnomyślnych, lecz i centrum pod wodzą Liebera, które zraził niezręcznością i niekonstytucyjnem zachowaniem. — Parlament obciął budżet marynarki i w roku 1897 Hollmann podał się do dymisyi. Jego następca, dotychczasowy sekretarz stanu Tirpitz, był szczęśliwszy. Agitacya „Flottvereinu“ zjednała dla planów flotowych prawie całe społeczeństwo. Centrum i wolnomyśni wyrzekli się opozycyi w sprawie zbrojeń morskich. — Flota niemiecka w krótkim czasie rozwinęła się do rozmiarów groźnej rywalki Anglii.

* Największe działo, jakie wogóle zbudowano w ostatnich czasach, odlano i wykończono tymi dniami w warstatach Kruppa w Essen. Kaliber tego działa równa się 40·64 cm, a jego długość wynosi 31·5 m, waży zaś ono — bez lawety — 113.100 kg. Pocisk odpowiedni waży 920 kg, jego szybkość początkowa w sekundzie wynosi 940 m. Odległość skutecznych pocisków tego działa sięga 17·5 km.

* Oryginalny zakład. W ubiegłą niedzielę stał na placu Trafalgarskim w Londynie ubogo odziany mężczyzna, trzymając w ręce paczkę banknotów po 5 funt. szterlingów i ofiarowując je przechodniom po pensie. Przechodnie jednak mijali obojętnie biedaka, biorąc go za waryata lub podejrzywając, że proponowane banknoty są fałszywe, albo tylko obrazkami reklamowymi. A jednak banknoty były najprawdziwsze, biedak zaś, ofiarujący je na sprzedaż — znanym artystą dramatycznym Elderem Hearnem, który założył się przed kilku dniami w klubie Garricka, że Londyńczyk da się wziąć na lep pierwszemu lepszemu oszustowi, reklamującemu głośno swój interes, ominie jednak biedaka, sprzedającego choćby najprawdziwsze banknoty 5-funtowe po pensie. Według brzmienia zakładu, przyjętego przez dyrektora jednego z teatrów londyńskich, Hearn miał sprzedać, przebrany za ubogiego handlarza ulicznego, w przeciągu dwu godzin co najmniej 15 banknotów. Tymczasem po upływie tego czasu, spędzonego najpierw na placu Trafalgarskim, następnie zaś przed znanym hotelem Picadilly, wreszcie na ul. Oksfordzkiej, Hearn sprzedał tylko trzy banknoty i wygrał zakład. Dodać jeszcze należy, że z trzech banknotów sprzedanych dwa nabyli goście, chwilowo przebywający w Londynie, mianowicie pocztmistrz generalny terytoryum angielskiego North Borneo, a jeden tylko dostał się prawdziwemu Londyńczykowi, mianowicie znanemu kupcowi futer, który dał ubogiemu handlarzowi ulicznemu pensa, nie wiedząc nawet, co kupuje.

* Aresztowanie mordercy. W Flensburgu, w Szlezwigu, aresztowano kowala, Andrzeja Roszaka, poszukiwanego już dawno pod zarzutem wymordowania przed trzema laty we wsi Bogusławiu, pod Pleszewem, nad granicą Królestwa polskiego, rodziny Wasilewskiego, złożonej z ośmiu osób.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru miejskiego** donoszą: Jutro, w sobotę, z powodu niedyspozycyi p. Okońskiego, w miejsce zapowiedzianego „Trubadura“ dana będzie po raz trzeci opera Halevyego „Żydówka“ z gościnnym udziałem Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Leliwy, którzy to artyści w operze tej na poprzednich przedstawieniach tak nadzwyczajny odnieśli sukces. Bilety kupione na „Trubadura“ ważne na „Żydówkę“ lub kasa zwraca pieniądze najpóźniej do godz. 10 rano w sobotę, t. j. w dniu przedstawienia. Oczekiwana oddawna z wielkiem zainteresowaniem 3-aktowa operetka „Luba niewinność“ księcia Władysława Lubomirskiego, znanego w Wiedniu i w Warszawie mecenasa sztuki i słynnego sportowca, ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie we wtorek, 28 b. m. „Luba niewinność“ grana była w ubiegłym sezonie w Wiedniu, gdzie zdobyła sobie wielkie powodzenie, dzięki zarówno dowcipnemu i wesołemu librettu, jak i wybitnym zaletom muzycznym. Na naszej scenie nowość ta, grana będzie w najstaranniejszem przygotowaniu, pod reżyseryą p. Zaremby i w doborowej obsadzie. Główne role odtworzą pp.: Miłowska, Kasprowiczowa, Brzeska, Blumenthalówna, oraz pp. Lelewicz, Müller, Zaremba i inni. Abonamentu nr. 23. Spodziewany jest przyjazd księcia Lubomirskiego do Lwowa na premierę jego operetki.

W dziale dramatu wystawiona zostanie, jako najbliższa nowość wielce ciekawa komedya Leona Birińskiego „Taniec czynowników“, grana na rozmaitych scenach niemieckich pod tyt. „Narrentanz“. Utwór Birińskiego rozgrywa się w środowisku rossyjskiem i w satyrycznem i dowcipnem oświetleniu przedstawia stosunki czynownictwa na tle nurtujących w Rossyi prądów rewolucyjnych. Rzecz napisana jest w tonie lekko farsowym i zawiera cały szereg humorystycznych scen, epizodów i komicznych sytuacyj, które dają szerokie pole popisu naszym artystom, biorącym udział w tej sztuce. Premiera w piątek, 31 b. m. Abonament nr. 24.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, 24 stycznia, o godzinie pół do 8-mej wieczorem po raz drugi „Leci liście z drzewa“, cztery strofy krwawej pieśni, napisał Józef Wiśniowski. — W sobotę, 25 stycznia, o godzinie pół do 4-tej po południu „Wesele“, dramat Wyspiańskiego. — W sobotę, 25 stycznia, o godzinie pół do 8-mej wieczorem „Żydówka“, opera Halevyego, gościnny występ p. Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Leliwy. — W niedzielę, 26 stycznia, o godzinie pół do 4-tej po południu „Dobrze skrojony frak“, krotochwila G. Dregely'ego. — W niedzielę, 26 stycznia, o godzinie pół do 8-mej wieczorem „Kochany Augustynek“, operetka Falla. —

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 25 stycznia, „Wieczór trzech króli“, komedya. — Niedziela, 26 stycznia, o godz. pół do 4-tej po południu „Betleem Polskie“, jasełka. — Niedziela, 26 stycznia, o godz. pół do 8-mej „Leci liście z drzewa“, cztery strofy krwawej pieśni Józefa Wiśniowskiego. — Poniedziałek, 27 stycznia, Trylogia p. t. „Zygmunt August“, część I. „Królewski Jedynak“.

## Przegląd prasy.

*Gazeta Wieczorna* z dnia 23 stycznia b. r., omawiając w artykule wstępnym ostatnie artykuły *Diła* z powodu zerwania rokowań o Uniwersytet ruski, stwierdza, że program, jaki Rusini sobie nakreślili, to rezygnowanie z własnych korzyści, byle tylko zaprzeczyć faktycznemu stanowi posiadania Polaków, jest na dłuższą metę nie do przeprowadzenia. Jeżeli Rusini chcą czekać i mają czas na czekanie, niech czekają, niech nie zapominają jednak, że przez to czekanie sami najwięcej tracą. Niech nie myślą, że polskie społeczeństwo ma powody spieszyć się, aby w jednem z miast Galicyi wschodniej powstał Uniwersytet ruski. Tylko z wrodzonego poczucia sprawiedliwości i dla miłego spokoju Polacy zgodzili się dobrowolnie na utworzenie w pewnym ściśle określonym terminie Uniwersytetu ruskiego a tem samem dali im wzmożony wpływ na cały kompleks spraw ekonomicznych i oświatowych, któremi rozporządza Sejm. Tego wszystkiego Rusini nie przyjmują, a nie przyjmują tylko dlatego, bo lwowski Uniwersytet ma otrzymać stwierdzenie swego charakteru polskiego. Niechaj Rusini nie łudzą się tem — powiada *Gazeta Wieczorna* — że stwierdzenie polskiego charakteru Wszechnicy lwowskiej zależy od pojawienia się Orędzia Cesarskiego. Uniwersytet lwowski jest i będzie polskim bez względu na to, czy Orędzie się pojawi czy nie. Cała taktyka ruska, którą *Diło* w swych artykułach zapowiada, może zmącić bieg polityki krajowej i wiedeńskiej, może sprowadzić przesilenie gabinetowe i parlamentarne, ale rozbije się o mury uniwersyteckie i pozbawić go charakteru polskiego nie zdoła.

Tenże sam dziennik w korespondencyi z Wiednia p. t. „Co mówią w Wiedniu o kwestyi polsko-ruskiej“, podnosi złe wrażenie, jakie zrobiło ostatnie wystąpienie Rusinów w sprawie uniwersyteckiej i zaznacza zmianę nastroju prasy wiedeńskiej wobec Rusinów.

*Dziennik Polski* z dnia 22 stycznia w korespondencyi z Wiednia p. t. „Odkryte karty“ podnosi, że Rusini odrzucając przez Rząd przedłożony, a przez większość Koła akceptowany tekst Orędzia Cesarskiego, zdradzili się z tem, o co ich od początku podejrzywano, a mianowicie, że chodzi im raczej o utrakwizacyę Wszechnicy polskiej niż o stworzenie własnej. Niechaj się jednak nie łudzą, że zdobyć to potrafią, bo żadna reprezentacya narodu polskiego nie zgodzi się na utrakwizacyę lwowskiego Uniwersytetu.

*Słowo Polskie* z dnia 22 stycznia zamieszcza korespondencyę z Wiednia p. t. „Nieugięci“, która omawiając zerwanie rokowań przez Rusinów podnosi, że Rusini za jednym zamachem chcą osiągnąć dwa cele: zdobyć własny Uniwersytet i zarazem zutrakwizować Uniwersytet lwowski. Korespondent *Słowa* przypuszcza, że gdyby przywódcy Koła odznaczali się tą samą energią, jaką mają Rusini w osiągnięciu swoich celów, sprawa Uniwersytetu ruskiego nie przybrałaby tak smutnych form i nie doprowadziłaby do tak wielkich szkód dla interesu polskiego, jak się to stało obecnie, a i Rusini musieliby wówczas porzucić drogę bezwzględnego postępowania. Ale dziś, ufni w słabość Koła, chcą zmusić je do kapitulacyi. Ta pewność, że swojem bezwzględnem postępowaniem zmuszą Koło do dalszych ustępstw, czyni ich nieugiętymi.

*Czas* z dnia 23 stycznia w korespondencyi z Wiednia p. t. „O Uniwersytet ruski“ przypomina, że walki o Uniwersytety Austryi nie są nowością. Walczyli Czesi, a nie przełamali niemieckiego oporu. Włoski fakultet w Insbruku rozbili bursze niemieccy; istnieje dotąd na papierze i nie może znaleźć przytułku. I oto znalazł się naród, który bez walki prawie zgodził się na olbrzymie ustępstwa na korzyść drugiego narodu. Polacy nie tylko godzą się na utworzenie Uniwersytetu ruskiego, ale ofiarowują swój własny Uniwersytet do wstępnych przygotowań a dzieje się to na korzyść narodu, którego rzeczowa potrzeba jest pod tym względem najmniejsza. A za to wszystko, Polacy żądają jedynie uznania polskiego charakteru swojej Wszechnicy i z tego powodu Rusini odrzucają projekt, zrzekają się tego wielkiego dobra, z czego jasno wynika, że nie o własną korzyść walczą, jeno o naszą szkodę. Przewódcy rusey tłumaczą to inaczej, a mianowicie, że umiarkowani posłowie rusey gotowi byli do zgody, ulegli jednak presyi radykalistów. To tłumaczenie jest raczej ciężkiem oskarżeniem, bo nie dorósł do polityczne) w Państwie roli naród, którego przywódcy nie własną rządzą się wolą. Jeżeli gdzie, to w obozie polskim była w tym wypadku presya radykalna, a mimo to Koło polskie tego się nie ulękło i poszło w swej ustępliwości do możliwych granic, dalej już pójść nie może. Korespondent zwraca uwagę, że gdy rokowania pomiędzy stronami nie doprowadzą do pożądanego skutku, pozostanie jeszcze otwarta droga parlamentarna i zapewnia, że Polacy do rokowań zawsze będą gotowi, jednak łudzą się Rusini, jeżeli sądzą, że Polacy odstąpią od pełnego zabezpieczenia polskiego charakteru lwowskiego Uniwersytetu.

*Diło* z dnia 23 stycznia — pisząc o zerwaniu rokowań polsko-ruskich w sprawie Uniwersytetu — wzywa swoich posłów, aby nie dali ucha podszeptom ze strony oficyalnej i ze strony polskiej, nakłaniającym ich

do dalszych rokowań. Zdaniem tego dziennika, wszelkie zapewnienia rządowe nie przedstawiają żadnej wartości. *Diło* żąda gwarancyj realnych, utworzenia Uniwersytetu ruskiego we Lwowie. *status quo* do chwili jego aktywowania, ani wzmianki o polskim charakterze Uniwersytetu lwowskiego i to uważa za ostatnie swoje słowo.

*Halyczanin* z dnia 22 stycznia, w artykule wstępnym mówiąc o rozbiciu układów uniwersyteckich podnosi, że dla szerokich mas ruskich kwestya Uniwersytetu ruskiego nie przedstawia żadnego interesu, że one nie potrzebują Uniwersytetu i nie pozwolą frymarczyć swoimi żywotnymi interesami w zamian za niepotrzebny im Uniwersytet, a to tem bardziej, że Uniwersytet ten nie uwzględniałby ich kulturalnych potrzeb, lecz odgrywałby wyłącznie polityczną rolę. „Gdyby mazepińscy politycy — pisze *Halyczanin* — chcieli wsłuchać się w głos narodu i pójść za tym głosem, to zawiesiliby sprawę Uniwersytetu nie tylko na pewien czas, ale raz na zawsze“.

# Przemysł górniczy i hutniczy w Galicyi w r. 1911.

### Ruda żelazna.

(Dokończenie).

O zapasach żelaza innych krajów Austryi podaje nam szczegółowe daty: *Theiron ore resources of the world*. Zasoby rudy żelaznej w całej Austryi wynoszą 250·9 milionów tonn, z czego 35·1 przypada na Czechy, 206 milionów na Styryę, 7·2 milionów na Karyntyę, 2·6 milionów na Morawy i Szląsk. Zawartość żelaza tych rud przedstawiają liczby 90·4, 14, 72, 3·1 i 1·3 miliony tonn. Jeśli dalej przyjmiemy rezerwę nie nadających się obecnie do eksploatacyi rud na 323·2 milionów tonn, to z tego przypada na Czechy 97 milionów tonn żelaza w pośledniejszym gatunku, do użytku tylko w braku lepszego. W ten sam sposób obliczone zapasy Węgier, dają 33·1 mil. lepszego, a 78·9 gorszego żelaza, co daje 13·1 i 34·1 mil. tonn żelaza metalicznego. Punkt ciężkości zapasów żelaza Europy leży w Austryi. Przyczyna leży niezawodnie w małem stosunkowo do innych państw zapotrzebowaniu żelaza w Austryi.

Wytwórczość rudy żelaznej w całym świecie wynosiła w 1900 r. 922·0 mil. cent. metr., z czego w Austro-Węgrzech 36·6 mil. c. m., w Austryi 19 mil. c. m.

W r. 1906 wynosiła wytwórczość rudy żelaznej w całym świecie 1290·9 mil. c. m., w Austro-Węgrzech 40·9 mil. c. m., w Austryi 22·5 mil. c. m. W porównaniu z wytwórczością wynosiło zużycie (konsumcya) żelaza w roku 1906 w Stanach Zjednoczonych 320 kg. na głowę, w W. Brytanii 220 kg., w Niemczech 145 kg., w Rossyi 25 kg., w Austryi 25 kg.

W roko 1848 spotrzebowała Austrya na głowę tylko 8 kg. żelaza.

W nader cennem swem dziele „Galicya“, tak wnioskuje p. Fr. Bujak:

Należy przyjąć, że konsumcya żelaza w Galicyi wynosi co najmniej tyle, ile na Węgrzech, a więc około 25 kg. na głowę.

Ogółem zatem konsumuje rocznie Galicya około 19.000 wagonów, czyli 1·9 mil. c. m. żelaza i wyrobów żelaznych, t. j. około 1/6 część produkcyi austryackiej. Ponieważ zakłady w Trzyńcu produkują około 1 milion żelaza, z czego połowa znajduje zbyt w Galicyi, mogłaby Galicya dzisiaj z całą pewnością zatrudnić dwa olbrzymie przedsiębiorstwa, w których pracowałoby okrągło 6000 robotników i urzędników.

Tymczasem mamy w kraju tylko hutę w Borku Fałęckim, która jako przerabiająca surowiec cudzego wyrobu do przemysłu hutniczego nie może być liczoną.

Jesteśmy zdania, że wymiar konsumcyi żelaza, jaki sz. autor przyjął na głowę, (25 kg.), stawiając zapotrzebowanie Galicyi na równi z Węgrami, stanowczo jest za skromny. Zaważyć tu musi potężnie na szali nasz przemysł naftowy, który wydaje miliony na żelazo (rygi wiertnicze, kotły, rurociągi, zbiorniki ropne).

Sprawę wydatków na żelazo pogarsza w wysokim stopniu kartel żelazny, od roku 1905. Początki kartelu żelaznego sięgają roku 1878. Kartel ogólny powstał w r. 1886, a po pierwszem dziesięcioleciu rozpadł się na 4 związki samoistne, na związek żelaza fasonowego, wytwórczości trawers żelaznych (tragarzy) blachy surowej i drobnego materyału kolejowego. W roku 1901, wskutek depresyi gospodarczej zostały umowy zerwane i wybuchła zacięta walka konkurencyjna, która spowodowała zniżenie cen żelaza o 25 prc.

Niestety, po 4 latach nastąpiła zgoda, zupełne porozumienie wytwórców na lat 12. Ustalono warunki zbytu żelaza, by wyzyskać w całej pełni wysokie cła ochronne na surowiec żelazny.

Twórcą kartelu żelaznego był Wittgenstein, obecnym kierownikiem kartelu, który zawiązano na czasokres 12-letni, t. j. do roku 1917, jest Kestranek.

Wytwórczość żelaza surowego ześrodkowała w swych rękach 5 największych przedsiębiorstw akcyjnych, u których dywidenda wynosząca 30 prc. jest częstem zjawiskiem.

Pod wszechwładzą tego kartelu cierpiał i dotychczas jeszcze znosi ten niepomierny ciężar nasz przemysł naftowy, co najdotkliwiej odczuć się dało w czasie przesilenia, gdy cena ropy spadła najniżej z powodu hyperprodukcyi.

Na pierwszym Zjeździe polskich górników w Krakowie w r. 1906, gdzie roztrząsano tę piekącą kwestyę ucisku ze strony kartelowców, zapadła następująca uchwała:

„Z uwagi na wielkie obciążenie, jakie największa gałęź górnictwa naszego kraju, przemysł naftowy, zarówno z przemysłem fabrycznym i rolnictwem ponosi, wskutek nadwartości wysokich cen surowca żelaznego i półfabrykatów żelaznych, wzywa Związek Polskich górników. Koło Polskie, by energicznie i stanowczo poczyniło starania celem obniżenia cen żelaza, drogą zniżenia ceł wwozowych, względnie interwencyi Rządu w kartelu żelaznym i prosi o zajęcie się tą sprawą pp. posłów, Battaglię i Głąbińskiego“.

Zapotrzebowanie żelaza wzrasta z ogromną szybkością, tak że w ostatnich 12 latach podwoiło się prawie. W roku 1895 wynosiła wytwórczość żelaza w całym świecie 2.352.913 ton w roku 1908 już 4,718.701 ton.

Prezydyum międzynarodowego „Iron and Steel Institute“ zapowiada wyczerpanie znanych obecnie lepszych rud żelaza już wciągu 49 lat. Gdyby produkcya żelaza wzrastała dalej w tej samej skali i z równym pospiechem, to po wyczerpaniu rud obecnie uznanych za najlepsze, musi przyjść kolej na — może nie zupełnie słusznie lekceważone i mniej wydatne — nasze rudy. A że podstawą wytwórczości dobrego żelaza jest dobry węgiel, a nasze Zagłębie krakowskie ma go dosyć, więc niewątpliwie przyjdzie kiedyś także kolej na nasze rudy; puszczone zostaną w bieg kuźnice, których echo rozlegnie się ponownie jak niegdyś wśród gór tatrzańskich z siłą wzmożoną.

Niedawne to czasy, gdy mając nie przebrane skarby w ziemi własnej, importowaliśmy do Galicyi naftę amerykańską.

Dziś dzieje się tak z żelazem, a może kiedyś nastąpi szczęśliwsza dla polskiego górnictwa od epoki wytwórczości ropy, epoka wytwórczości własnego żelaza i będziemy mogli zawołać z Kornerem:

*Der Gott der Eisen wachsen liess,*
*Der wollte keine Knechte!*

K. Z.

# OSTATNIA POCZTA.

— Wczoraj odbyła się Rada gabinetowa w sprawie rokowań ugodowych czesko-niemieckich.

— O stosunkach w parlamencie Rzeszy niemieckiej donoszą z Berlina: Podobno przygotowuje się zgoda między centrum a rządem w kwestyi ustawy o Jezuitach. Celem jej jest zniesienie paragrafu 3 ustawy o Jezuitach, wedle którego dotychczas Rada związkowa wykonywała ustawę. Przez zniesienie tego paragrafu dana byłaby parlamentowi możność wpływania na tę kwesyę.

Posłowie wolnomyślni i konserwatywni uczynili wniosek, aby do budżetu dodać poprawki, co do polepszenia położenia kupców i przemysłowców, a to w formie kolonizacyi, przez udzielanie kredytów ponad normalną granicę i zakładanie spółek.

— Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych ułożyło wykaz 6000 osób, przedstawionych do amnestyi, mianowicie z pośród skazanych poprzednio, którzy potem od kary się uchylili.

— Z Londynu donoszą: Minister skarbu Lloyd George i minister spraw zagranicznych Grey, przyjęli wczoraj deputacyę robotnic z rozmaitych okolic kraju. Deputacya ta domagała się przyznania prawa głosowania kobietom. Lloyd George odpowiedział deputacyi, że z pewnością głosować będzie za poprawką Greya do bilu o prawie wyborczem, mającą na celu rozszerzenie prawa wyborczego także na kobiety. Grey solidaryzował się z oświadczeniem Lloyd George a.

— Norweska mowa tronowa, którą król wypowiedział przy otwarciu storthingu, podnosił przyjazny stosunek Norwegii do mocarstw.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 24 stycznia. W rzędzie ubiegających się o kierownictwo teatru krakowskiego stanąć ma także Związek polskich artystów dramatycznych, których prezesem jest adwokat tutejszy Gertler. Podobno Związek oświadczył, że w razie odrzucenia jego oferty członkowie Związku artyści nie przyjmą angażowania do teatru miejskiego.

**Kraków,** 24 stycznia. Aresztowano tu wczoraj naczelnika urzędu pocztowego w Wysokim Dworze, na Litwie, Józefa Jankowskiego, który zbiegł ztamtąd z powodu nieporządków w kasie, zabrawszy z sobą 6000 rb. pieniędzy rządowych.

**Kraków,** 24 stycznia. Młodzież uniwersytecka domaga się, aby nowy Zakład fizyczny w Krakowie otrzymał nazwę „kolegium Witkowskiego“.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń,** 24 stycznia. Stan powietrza na 25 b. m. Galicya Wschodnia: Pochmurno, czasem opady, ciepłota podnosi się, zachodni mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, czasem opady, ciepłota blisko zera, zachodni ożywiony wiatr.

**Wiedeń,** 24 stycznia. W stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Rainera nastąpiło znowu znaczne pogorszenie.

**Wiedeń,** 24 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał komisarzowi policyi w Krakowie, Rudolfowi Krupińskiemu, tytuł i charakter starszego komisarza policyi.

Najj. Pan nadał kierownikowi ekspozytury w Nadbrzeziu, oficyałowi Janowi Sokołowskiemu, złoty krzyż zasługi.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował na przeciąg sześciu lat w kolegium znawców spraw ochrony prawa autorstwa: a) dla zakresu literatury: przewodniczącym dr. Antoniego Małeckiego, jego zastępcą dr. Ludwika Finkla, członkami: Władysława Bełzę, Władysława Gubrynowicza, dr. Józefa Kallenbacha, dr. Wojciecha Kętrzyńskiego, Adama Krechowieckiego, dr. Ludwika Kubalę, dr. Fryderyka Pappéego i dr. Józefa Tretiaka; b) dla zakresu muzyki: przewodniczącym Władysława Żeleńskiego, jego zastępcą Mieczysława Sołtysa, członkami: Wiktora Barabasza, dr. Franciszka Bylickiego, Władysława Gubrynowicza, Franciszka Neuhausera, Stanisława Niewiadomskiego i Franciszka Słomkowskiego.

**Wiedeń,** 24 stycznia. W Akademii eksportowej rozpoczął się dziś zapowiedziany strajk trzydniowy słuchaczy, którzy domagają się uznania Akademii tej wyższą szkołą handlową.

**Warszawa,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Obywatel Krompolc zapisał 70.000 rubli na pogotowie ratunkowe.

**Warszawa,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Na gratyfikacye noworoczne na kolei warszawsko-wiedeńskiej wyznaczono 60.000 rubli. Z tego 25 prc. przeznaczono dla naczelników stacyj Rossyan, a dla Polaków tylko 10 prc.

**Chełm,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Istniejące w Petersburgu Tow. Rossyan galicyjskich postanowiło utworzyć w Chełmszczyźnie oddział w celu narodowego zbliżenia się i nawiązania bliższych stosunków z ludnością ruską okręgów pogranicznych w Galicyi.

**Sosnowiec,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Powstał tu nowy tygodnik p. t. *Ruch robotniczy*.

**Petersburg,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Skonfiskowano polski *Dziennik Petersburski* za artykuł o powstaniu styczniowem.

**Petersburg,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Położenie Związku narodu rossyjskiego jest coraz gorsze. Musi on obecnie opuścić swój lokal z powodu niemożności zapłacenia czynszu.

**Petersburg,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Do ministerstwa spraw wewnętrznych nadeszło z gubernii grodzieńskiej sprawozdanie, przedstawiające smutny dla Rossyi stan stosunków językowych. Niepokojące jest stałe szerzenie się języka polskiego, propagowane przez duchowieństwo, które nauki religii udziela w języku polskim. Wszelkie usiłowania przeciwdziałania temu okazały się bezskutecznemi. Władze szkolne proszą ministerstwo, aby bez oglądania się na wolę rodziców rozporządziło, w jakim języku ma być udzielana nauka religii.

**Petersburg,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Senat wkrótce rozważać będzie sprawę Maryawitów, oskarżonych o pobicie katolików w Lesznie.

**Berlin,** 24 stycznia. Dzienniki donoszą, że przywódca stronnictwa nar. liberalnego Bassermann, wniósł w Sejmie Rzeszy trzy interpelacye w sprawie polityki zagranicznej. Jedna z nich opiewa: Czy kanclerzowi wiadomo, że między Anglią, Francyą i Rossyą istnieją umowy co do rozgraniczenia ich sfery interesów w ormiańskiej, syryjskiej i arabskiej części Turcyi i jakie stanowisko kanclerz zamierza zająć wobec tych umów?

**Suakim,** (miasto angielskie nad wybrzeżem morza Czerwonego). Karawanę pielgrzymów Hindusów, zaskoczoną w nocy wylewem strumienia górskiego, uniósł prąd. Zginęło 350 osób, zdołało ocalić się tylko 50.

# Na Bałkanach.

**Konstantynopol,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Nowy gabinet składać się będzie z samych generałów. Gabinet obradował wczoraj do północy. Mahmud Szefket basza ogłosił proklamacyę do ludności, kończącą się słowami: „Albo Adryanopol, albo śmierć“. Enver bey zostanie mianowany dowódcą wojsk, a Izeed basza ministrem wojny.

**Petersburg,** 24 stycznia. Dzienniki wyrażają największe zdziwienie z powodu nagłego przewrotu w Konstantynopolu.

*Riecz* sądzi, że nie jest wykluczone, iż energiczna manifestacya patryotyczna Młodoturków jest tylko aktem demonstracyjnego podziękowania dla kół wojskowych za poparcie Młodoturków przy obaleniu gabinetu.

*Russkaja Mołwa* obawia się jednakże, iż przewrót ten może pociągnąć za sobą poważne następstwa.

**Londyn,** 24. stycznia. Biuro Reutera dowiaduje się, że w kołach delegatów bałkańskich nie oczekują dalszego rozwoju sytuacyi przed sobotą. Grey jako honorowy przewodniczący konferencyi pokojowej zwoła jej posiedzenie na poniedziałek. Delegaci bałkańscy z zadowoleniem wyrażają przekonanie, że odpowiedź Turcyi na notę mocarstw rozproszy obawy co do ponownego podjęcia kroków wojennych, równocześnie jednakże ostrzegają przed zbyt optymistycznemi zapatrywaniami co do daty zawarcia pokoju. Zdaniem ich, pokój nie może być podpisany przed upływem miesiąca. Wskazują, że przed załatwieniem kwestyi terytoryalnej muszą być przedyskutowane i załatwione szczegóły nowych granic.

Drugą ważną kwestyą jest kwestya wynagrodzenia wojennego. Turcya jest na to przygotowana. Francya w interesie wierzycieli francuskich domaga się, aby państwa sprzymierzone objęły rękojmę za znaczną część długów państwa ottomańskiego. Przypuszczać należy, iż Turcya spodziewa się, że państwa sprzymierzone obejmą 800 milionów franków długów, a jest możliwe, że państwa bałkańskie oświadczą gotowość przyjęcia połowy tej sumy jako wynagzodzenie wojenne, a za resztę obejmą rękojmę.

W kołach delegatów bałkańskich oświadczają dalej, że nie jest wykluczone, iż niektórzy z nich pozostać będą musieli w Londynie aż do świąt Wielkanocnych.

**Konstantynopol,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Koła oficerskie na linii Czataldży są przygotowane do podjęcia nowej walki. Wśród wojska ujawnia się ogromne wzburzenie, skłania się ono ku Młodoturkom i występuje przeciw systemowi rządów Kiamila baszy.

**Paryż,** 24 stycznia. Sprawozdawca *Matina* donosi z Londynu, że upadek gabinetu Kiamila wywołał wśród przedstawicieli państw bałkańskich po części zadowolenie, po części zaś niepokojenie. Bułgarzy oświadczyli: „Teraz mamy położenie jasne. Zamiast bawienia się dalej w sztuczki dyplomatyczne spotkamy się znowu pod Adryanopolem i Czataldżą. Zamiast odebrać Adryanopol z rąk mocarstw, zdobędziemy go bronią, co jest dla nas lepsze. Przełamiemy linię Czataldży i wejdziemy do Konstantynopola, a wówczas biada całej bandzie młodotureckiej. Z chwilą, gdy otrzymamy jasną odmowę Turcyi, wypowiemy zawieszenie broni“.

Podobnie wyrażali się Czarnogórcy, natomiast Serbowie rzekli: „To zła wiadomość, widocznie będziemy musieli znów rozpocząć wojnę. Chętnie bylibyśmy oszczędzili nowych ofiar w ludziach. Ale teraz Turcya będzie musiała nieco drożej zapłacić za pokój“.

W kołauh dyplomatycznych londyńskich panuje zdanie, że położenie odrazu stało się bardzo poważne. Jeżeli Turcya nie zechce odstąpić Adryanopola, nieuniknione będzie ponowne rozpoczęcie wojny.

**Paryż,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). *Matin* donosi, że delegaci państw bałkańskich są zadowoleni z tego, co zaszło w Konstantynopolu. Obecnie będą już wiedzieli, czego się należy spodziewać po Turcyi.

**Paryż,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Prasa francuska nie jest zadowolona z wypadków wczorajszych, bo Turcya obecnie przychyla się ku Niemcom, a jest przeciwko Francyi.

**Petersburg,** 24 stycznia. (Tel. pryw.). Powszechną sensacyę obudziło przybycie tutaj *attaché* czarnogórskiego.

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.



## Wzrost obrotu „Austro-Amerykany“.

Poniżej przytoczone cyfry dadzą obraz zwrotu „Austro-Amerykany“ za rok 1912 do końca listopada. Rozwój ruchu od początku roku przedstawia się w sposób następujący:

| | Dochód 1912 | Dochód 1911 | Przybyta droga 1912 | Przybyta droga 1911 |
|---|---|---|---|---|
| | Korony | | Mile morskie | |
| Styczeń | 2,403.017 | 523 278 | 128.350 | 15.470 |
| Luty | 2,946.777 | 531 115 | 131.825 | 26 280 |
| M rzec | 3,709.963 | 742.931 | 188 660 | 25.405 |
| Kw ecień | 3 358.857 | 660.262 | 152 440 | 33:820 |
| Maj | 3,785.003 | 1,185.040 | 141.065 | 15.655 |
| Czerwiec | 3.096 682 | 646.651 | 152 450 | 44 985 |
| Lipiec | 3,514.488 | 1,356.939 | 140 720 | 34.370 |
| Sierpień | 3,865:382 | 1,444.689 | 158.305 | 33.770 |
| Wrzesień | 4,422.226 | 1,756.665 | 119.580 | 6.625 |
| Październik | 4,2 3,855 | 657.877 | 140.190 | 10.175 |
| Listopad | 3,874.706 | 205.281 | 99.895 | 50.335 |
| Razem | 39,180.956 | 9,710 728 | 2,453.480 | 296.890 |

Sprawozdanie do końca października wykazywało minus o 100.000 mil morskich.



## Przyjechali do Lwowa

dnia 24 stycznia 1913.

Hotel Żorża. Pp. J. hr. Potocki z Raju, T. hr. Potocki z Krakowa, W. Gniewosz z Kont, L. Karczewski z Horodyszcza, A. Grzymała-Siedlecki z Krakowa.

Hotel Victoria. P. W. hr. Zamoyski z Zakopanego.

Hotel Imperial. Pp. M. Brykczyński z Zagwoździa, A. Gorayski z Moderówki, W. Rozwadowski z Rozwadowa, W. Stanek z Wisienki.

Hotel Wanda. P. J. Zamorski z Białej.

## CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 23 stycznia 1913.

| Waluta koronowa | płacą | żadają |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 633·— | 643·— |
| Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł. | 396·— | 406·— |
| Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze | 512·— | 522·— |
| Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron | 490·— | 500·— |
| **II. Listy zastawne za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem. | —·— | —·— |
| Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 93·— | 93·70 |
| Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l. | 83·80 | 84·50 |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 93·— | 93·70 |
| Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l. | 87·80 | 88·50 |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 94·20 | 94·90 |
| Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l. | 94·— | 94·70 |
| Zemelny Bank hipoteczny Lwów | 94·— | 94·70 |
| 1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 95·50 | —·— |
| Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l. | 91·50 | —·— |
| 1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l. | 84·80 | 85·60 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l. | 93·10 | 93·80 |
| **III. Obligi za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Galic. fund. propin. 4 pr. | 96·90 | 97·60 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. | —·— | —·— |
| Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.) | 92·30 | 93·— |
| Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.) | 83·— | 83·70 |
| Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr. | 82·70 | 83·40 |
| Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893 | 85·— | 85·70 |
| „ „ 4 pr. z r. 1908 | 83·— | 83·70 |
| 2) „ miasta Lwowa 4 pr. | 80·70 | 81·40 |
| „ „ „ 4 pr. | 86·30 | 87·— |
| „ „ Krakowa | 83·30 | 84·— |
| **IV. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11·34 | 11·46 |
| 20 frankówka | 19·10 | 19·28 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 252·— | 254·— |
| 100 „ „ papierowych | 253·70 | 255·— |
| 100 marek niemieckich | 117·80 | 118·20 |

1) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 23 stycznia 1913

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad | 85·15 | 85·35 |
| styczeń-lipiec | 85·15 | 85·35 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 87·80 | 88·— |
| kwiecień-październik | 88·15 | 88·35 |
| „ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 1565·— | 1625·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 prc. | 455·— | 467·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 630·— | 650·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 315·— | 327·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 107·80 | 108·— |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 85·20 | 85·40 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 87·40 | 88·40 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 106·50 | 107·50 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 106·25 | 107·25 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) | 85·50 | 86·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 85·50 | 86·50 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye) | 431·— | 433·— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 102·75 | 103·75 |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 120·75 | —·— |
| Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 87·80 | 88·80 |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 87·45 | 88·45 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 84·60 | 85·60 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 91·50 | 92·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.) | 93·— | 94·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 92·50 | 93·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 91·40 | 92·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 91·40 | 92 40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 91·— | 92·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 91·75 | 92·75 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc. | 87·— | 88·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 86·20 | 87·20 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr. | 109·75 | 110·75 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | 115·40 | 115·90 |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 84·65 | 84·85 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 422·— | 434·— |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 208·— | 220·— |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 284·— | 296·— |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Węgier za 100 zł. 4 prc. | 86·75 | 87·75 |
| Kroacyi i Slawonii | 86·60 | 87·60 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 99·75 | 100·75 |
| Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 84·50 | 85·50 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc. | 84·50 | 85·50 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc. | 97·— | 98·— |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 80·75 | 81·75 |
| Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc. | 110·— | 120·— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr. | 223·90 | 226·90 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom. | | |
| Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 275·— | 290·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 247·50 | 259·50 |
| Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l. | 96·— | 97·— |
| Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr. | 99·50 | 100·50 |
| Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l. | 84·25 | 85·25 |
| „ „ „ „ 4 pr. los 41 l. | 91·50 | —·— |
| „ „ „ „ 4 pr. starsze | 96·20 | 97·20 |
| „ „ „ „ 4½ pr. 52 let. | 93·25 | 94·— |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 94·25 | 95·25 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr. | 93·25 | 94·25 |
| „ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr. | 93·25 | 94·25 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 84·10 | 85·10 |
| Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 92·85 | 93·75 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 91·50 | 92·50 |
| Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr. | 83·75 | 84·75 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 93·25 | 94·25 |
| „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 92·65 | 93·65 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr. | 79·10 | 80·10 |
| Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc. | 85·35 | 86·35 |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc. | 98·75 | 99·75 |
| Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882 | 111·50 | 112·50 |
| Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc. | 110·— | 111·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr. | 28·— | 32·— |
| Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr. | 482·— | 494·— |
| Clary 40 złr. m. k. | 200·— | 220·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 złr. | 65·— | 70·— |
| Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr. | 53·— | 59·— |
| „ „ węg. Tow. 5 złr. | 31·50 | 37·50 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr. | 80·— | 86·— |
| **J. Akcye Banków** (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 332·50 | 333·50 |
| Gal. banku dla han. i przem. 200 złr. | 400·— | 405·— |
| Peszt. Banku handlu i przem. | 3735·— | 3745·— |
| Zakł. kred. dla handlu 500 złr. | 623·40 | 624·40 |
| Węg. Banku kredyt. 200 złr. | 812·— | 813·— |
| Dolno-austr. tow. esk. 400 kor. | 748·— | 751·— |
| Gal. banku hip. 200 złr. | 636·— | 638·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 508·40 | 509·40 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 2090·— | 2099·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 589·50 | 590·50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 268·50 | 269·50 |
| Zivnostenska banka 100 złr. | 266·75 | 267·75 |
| **K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr. | 439·— | 445·— |
| „ „ „ akc. zakład. 200 złr. | 410·— | 420·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1253·— | 1263·— |
| Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk. | 4800·— | 4840·— |
| „ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 388·— | 390·— |
| „ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł. | 516·— | 520·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | —·— | 305·— |
| **L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr. | 1042·— | 1043·— |
| Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr. | 3470·— | 3492·— |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr. | 798·— | 801·— |
| Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr. | 250·— | 254·— |
| Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor. | 866·— | 897·— |
| Schodnicy 500 kor. | 444·— | 454·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 317·— | 321·50 |
| **M. Weksle.** | | |
| Niemieckie Banki | 117·87½ | 118·07½ |
| Włoskie Banki | 94·25 | 94·40 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 prc. | 24·13¼ | 24·17¼ |
| Paryż za 100 franków | 95·77½ | 95·92½ |
| Petersburg za 100 rubli 4½ prc. | 254·25 | 255·— |
| Szwajcarskie Banki | 95·20 | 95·35 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·40 | 11·44 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·16 | 19·20 |
| 20-markówka | 23·58 | 23·64 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·87½ | 118·07 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 95·80 | 96·05½ |
| Ruble | 253·50 | 254·50 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

(830 1—3)

Sądowa hala ankcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

Poniedziałek, dnia 27 stycznia 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: gramofon, towary galanteryjne, garnitur męski, kasa, 6 par bucików, fortepian, srebro, perskie dywany, piec gazowy, pipy do wodociągów, maszyna do szycia i meble.

Wtorek, dnia 28 stycznia 1913 od 9 do 12 godz. przed południem, przybory modniarskie, fortepian, bilard, bufet, złote zegarki, kasa, meble.

Środa, dnia 29 stycznia 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: kasa, trunki, obrazy, mąka, wagi, żelazo, towary bławatne i meble.

Czwartek, dnia 30 stycznia 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania, do szycia, do cięcia pilników, miedź, dywany, meble.

Piątek, dnia 31 stycznia 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania, do szycia, obówie, gramofon, cukier, kasa, aparat do piwa, meble.

Sobota, dnia 1 lutego 1913 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do pisania, do szycia, rower, łyżwy, kasa, fortepian, lichtarze i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 21 stycznia 1913.

---

L. cz. E. 790 12 (4) (293 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Isaka 2 imion Schnittbacha w Buczaczu odbędzie się dnia 10 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya 2/3 części realności objętej lwh. 175 ks. gr. gm. Burhaciów, zobowiązane własnych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 193 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 128 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 18 grudnia 1912.

---

L. VII. b. 559/2 z roku 1913 (760 1—2)

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo zamierza wydzierżawić lokalności na restauracyę, kawiarnię i cukiernię w domu zdrojowym w Krynicy wraz z urządzeniem na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1913 począwszy i wzywa niniejszem publicznie do wniesienia pisemnych ofert, które mają być podane do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do dnia 25 lutego 1913.

Oferty w formie zwykłego pisma, zaopatrzone marką stemplową po jednej koronie od arkusza, opieczętowane i frankowane mają być oznaczone na kopercie napisem: „Oferta na dzierżawę restauracyi w Krynicy“ i mają zawierać stwierdzenie, że oferentowi są znane warunki dzierżawy, a warunki te podpisane przez oferenta należy dołączyć do oferty.

Nadto oferta ma zawierać wadyum w wysokości 10 prc. oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego w gotówce, lub w papierach mających publiczne bezpieczeństwo.

Bliższe warunki dzierżawy są do przejrzenia w godzinach urzędowych w departamencie sanitarnym VII. b. c. k. Namiestnictwa, oraz w c. k. Zarządzie zdrojowym w

Krynicy, który na żądanie oferenta pozwoli mu obejrzeć na miejscu lokalności i urządzenia stanowiące przedmiot dzierżawy, oraz udzieli stosownych wyjaśnień.

Namiestnictwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru ofert bez względu na wysokość cen oferowanych.

We Lwowie, 18 stycznia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

---

L. cz. E. 456/12 (8) (851)

Dnia 6 lutego 1913 o godz. 9·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 podpisanego sądu licytacya realności lwh. 209 razem z domem, gm. Jasionka z przynależytościami.

Nieruchomość na licytacyę wystawiona jest oceniona na kwotę 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 806 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne, i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, dnia 31 grudnia 1912.

---

L. cz. E. 474/12 6 (852)

Dnia 6 lutego 1913 o godzinie 10·30 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 podpisanego sądu licytacya 1/8 części realności lwh. 405 i 1/32 część realności lwh. 406 gm. Wysoka z przynależytościami.

Nieruchomości na licytacyę wystawione są ocenione, na kwotę 760 kor.

Najniższa cena wynosi 506 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, dnia 10 stycznia 1913.

---

L. cz. E. 3785/12 (6) (856)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Gründlingera, zastąpionego przez adw. dr. Werbera, odbędzie się dnia 27 lutego 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności obj. lwh. I. 229 i II. 468 gm. Targowica i lwh. III. 676 gm. Głuszków, składających się: ad I. z pg. 2231/60, 2231/176 i 2231/179 w jednym kompleksie, ad II. z pg. 2519/6, ad III. z pb. 173 z chatą i pg. 333 bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na ad I. 800 kor., ad II. 800 kor. i ad III. 1100 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 533 kor. 33 h., ad II. 533 kor. 33 h., ad III. 733 kor 34 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 10 stycznia 1913.

---

L cz. E. 2042/12 (5) (859)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Maryanny Kubowicz, zastąpionej przez ojca Antoniego Kubowicza odbędzie się dnia 12 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 199 ks. gr. gm. kat. Dobra obj. Jana Palki własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1952 kor.

Najniższa cena wynosi 1302 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna dnia 4 stycznia 1913.

---

L. cz. E. 2245/12 (9) (866)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya całej realności obj. lwh. 206 ks. gr. gm. Przemyślany wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1089 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 726 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 31 grudnia 1912.

---

L. cz. E. 2947/12 (3) (867)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya całej realności lwh. 250 gm. Chlebowice św. wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2723 kor.

Najniższa cena wynosi: 1815 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się, do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Przemyślany, dnia 2 stycznia 1913.

---

L. cz. E. XVII. 2083/10 (75) (876 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem zastąpionego przez adw. dr. Godlewskiego we Lwowie odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddziału XVII. przy ul. Bernsteina L. 10 na żądanie Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem licytacya realności obj. lwh. 594 dz. III. ks. gr. gm. Lwowa położonej przy ul. Żółkiewskiej a oznaczonej Nr. orj. 96, składającej się z p. grt. lk. 5551 4, tudzież z domu jednopiętrowego stojącego na niewyłączonej części powyższej parceli do którego przylega drugi dom jednopiętrowy mieszkalny, oraz 2 parterowe budynki murowane i stajnia murowana, dalej z komórki i szopy drewnianej, budynku drewnianego mieszczącego łazienkę i altanę drewnianą, wraz z przynależytościami składającemi się z okien drzwi, dzwonka, latarni, tablicy na spis lokatorów, kotła miedzianego, parkanu, drzew i krzaków owocowych, gnojarki, śmietnika, haków do wieszania mięsa, żłobów, drabiny, kluczów, ramy, piecyka i stor.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 72.000 kor., przynależności zaś na 2668 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 37334 kor. 05 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzininach urzędowych w tut. sądzie biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopus czalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tabl cy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. L, Oddz. XVII.
Lwów, dnia 15 stycznia 1913.

---

L. cz. E. 1204/12 (9) (860)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Hamera w Niemirowie odbędzie się dnia 3 marca 1913 o godzinie 8 przed południem, w biurze Nr. 9 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) połowa realności lwh. 369 składająca się z placu budowlanego obszaru 58 m. kw. i łąki obszaru 5248 m. kw. i chaty,

b) 1/4 część realności obejmująca rolę obszaru 1 ha. 25 ar. 34 m. kw.

Cena szacunkowa ad a) wynosi 389 K. 16 h., ad b) wynosi 381 K. 17 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 259 K. 44 h., ad b) 254 K. 12 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Niemirów, dnia 3 stycznia 1913.

---

L. cz. E. 2818/12 (3) (868)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V licytacya całej realności lwh. 155 gm. Wołków wraz z przynależytościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4330 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 2886 kor. 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 20 grudnia 1912.

---

L. cz. E. 1041/12 (5) (873)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się dnia 13 lutego 1913 o godz. 9 przed południem licytacya realności lwh. 9, 660 i 1038 gminy Żmigród miasto, które stanowią jednolitą całość gospodarczą, składające się z pb. 247, 248 i 249, na których stoi dom mieszkalny murowany.

Wartość szacunkowa 18.911 K. 25 h.
Najniższa oferta 9455 kor. 63 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żmigród, dnia 28 grudnia 1912.

---

L. cz. E. 957/12 (4) (869)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sokołowie odbędzie się dnia 10 lutego 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Sokłowie licytacya połowy realności lwh. 1231 gm. Sokołów, składającej się z domu piętrowego w rynku położonego.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 7.500 K.

Najniższa cena wynosi 3750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 8 stycznia 1913.

---

L. cz. E. IV 3473/12 (4) (848)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności król. wol m. Stryja, zastąpionej przez adw. dr. Aichmüllera odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140 w Stryju licytacya realności lwh. 44 ks. gr. gm, Podhorce, składającej się z gospodarstwa włościańskiego obszaru około 160 arów, wraz z przynależytościami, składającemi się z drzew owocowych i inwentrza martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4400 kor., przynależność zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 2934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 192.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacyn byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 27 grudnia 1912.

---

L. cz. E. 2307/12 5, (905)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach, zastąpionej przez adw. dr. Emila Adelmanna w Myślenicach, odbędzie się dnia 26 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 797 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętej, Piotra i Katarzyny Krupińskich własnej.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę jest oceniona na 21.178 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 14.119 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przydzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. p.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną. zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wymienionej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 4 stycznia 1913.

---

L. cz. E. 329/12 33 (900)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej, powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, odbędzie się dnia 18 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1025 ks. gr. gm. Halicz, stanowiącej kamienicę jednopiętrową, domeczek parterowy, 4 komórki i podwórze na pbd. 154 i par. 485 i 486.

Wartość szacunkowa 49.779 kor. 18 h.
Najniższa oferta 34.152 kor 78 h.

Do realności lwh. 1025 ks. gr. gm. Halicz należą następujące przynależności: kanał betonowy, klucze, drabina i pompa oszacowane na 1450 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Halicz, dnia 8 stycznia 1913.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 115/13 (1) (502 3—3)

Przeciw Henrykowi Schweidowi z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu jest nie znane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez dr. Gustawa Linnartza z Rytza pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 600 koron i 580 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższych sum wekslowych zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego Henryka Schweida, ustanawia się p. dr. Stanisława Flisa, adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 9 stycznia 1913.

L. XVI. a 68/3 (874)

# Ogłoszenie.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło reskryptem z 13 stycznia 1913, L. XVI. a 62 zakupić część zapotrzebowanych remont komisyjnie na wiosnę 1913 w Galicyi według następującego programu:

## PROGRAM
### komisyjnego zakupna remont c. k. obrony krajowej na wiosnę 1913.

| Oddział wojska | | miejscowość | powiat | dzień | | godzina | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | komisyjnego zakupna remont | | | | | |
| Pułk ułanów obrony krajowej Nr. | 1 | Baginsberg | Kołomyja | 25 | lutego | 9·30 przed poł. | |
| | | Augustdorf | Sniatyn | 26 | lutego | 9·30 „ „ | |
| | 2 | Bóbrka | Bóbrka | 25 | lutego | 10 30 „ „ | |
| | 3 | Mościska | Mościska | 25 | lutego | 10 „ „ | |
| | | Sambor | Sambor | 27 | lutego | 9 „ „ | |
| | | Kolbuszowa | Kolbuszowa | 4 | marca | 10 „ „ | |
| | | Stryj | Stryj | 6 | marca | 9 „ „ | |
| | 4 | Tarnów | Tarnów | 25 | lutego | 9 „ „ | |
| | | Mielec | Mielec | 28 | lutego | 9 „ „ | |
| | 5 | Niżniów | Tłumacz | 25 | lutego | 9 „ „ | |
| | | Zaleszczyki | Zaleszczyki | 26 | lutego | 9 „ „ | |
| | 6 | Tarnopol | Tarnopol | 26 | lutego | 9 „ „ | |

Przy zakupnach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont Oddziałów konnych obrony krajowej, wymienionych w programie, która zakupywać będzie tylko konie wyhodowane przez hodowców, lub przez nich wychowane, zaopatrzone w myśl § 8 ust. z 6 sierpnia 1909 Dz. u. k. Nr. 177 paszportem bydlęcym, mające ukończonych 4 lat, aż do wieku 7 lat, miary 158 do 166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi chodami.

Konie takie własnego chowu lub wyhodowane przez hodowców, posiadające wszystkie warunki, wymagane dla remont kawalerzyckich, będą zakupywane po cenie 700 kor

Za każdego zakupionego konia może jednak być przyznaną z funduszów c k. Ministerstwa obrony krajowej nadpłata, której wysokość wymierzoną będzie wyłącznie stosownie do jakości konia.

Za konie zakupione od hodowców lub wychowawców może być nadto przyznaną premia z fuuduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa w przeciętnej kwocie, nie przewyższającej 100 kor.

Przy wymierzaniu tej premii będą brane w rachubę miarodajne stosunki hodowców względnie wychowawców, oraz jakość przedstawionych do zakupna koni, jednak tylko ci hodowcy względnie wychowawcy mogą otrzymać premię, którzy posiadają obywatelstwo austryackie.

Hodowcy winni wykazać dowodnie za pomocą rodowodu lub karty stanowienia, że remonty były chowane w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa.

Wychowawcy zaś winni przedłożyć komisyi rodowody względnie karty stanowienia od hodowców, a nato udowodnić, że przedstawione remonty wychowali.

Gdyby który z hodowców lub wychowawców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili zakupna, może wyjątkowo otrzymać od komisyi zwłokę 14 dni, w którym to terminie ma odnośne dokumenta przesłać Oddziałowi zarządzającemu remontowaniem, poczem nastąpi ewentualna wypłata premii z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

## Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 stycznia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
**Szeligowski** w r.

---

L. cz. C. II. 59/13 (1) (819)

E d y k t.

Przeciw Wawrzyńcowi Dworakowi z Raniżowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Sokołowie przez Jakóba Kleissa z Ranischau pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 stycznia 1913 o godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Franciszka Procia, wójta w Raniżowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 13 stycznia 1913.

L. cz. C. III. 782/13 (1) (818)

E d y k t.

Przeciw Sylwestrowi Nowakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Helenę Nowakową w Turbii pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 6 grudnia 1912 wyznaczona została audyencya na dzień 28 stycznia o godz. 9 rano, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca, ustanawia się p. dr. Izenberga, adw. w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 4 stycznia 1913.

Ч. сп. Цв. 6000/12 (772)

Е д и к т.

Против Іванови Логазї. котрого місце перебуваня не есть знане внесеною зістала до ц. к. окружного суду в Станиславові через Касу задаткову „Віра“ в Тисьменици скарга о заплату 1830 корон з пн.

На підставі скарги видано наказ заплати з дня 26 червия 1912.

В цїли стереження прав сего пізваного устанавляе ся пана адв. др. Елїяша Фішлера в Станиславові, куратором, котрий заступовати буде его в повисшій справі на его кошт і небезпку доки він в судї ся не зголосить або повновласника не заіменуе.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
Станиславів, дня 27 вересня 1912.

L. Prez. 238 (18/13) (846)

O g ł o s z e n i e.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na I. zwyczajną z dniem 3 marca 1913 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. wiceprezydenta Sądu obwodowego dr. Karola Biegańskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców Sądu krajowego wyższego Wojciecha Wiatra, Andrzeja Madeyskiego, tudzież c. k. radców Sądu krajowego Karola Nenyczkę i dr. Franciszka Zarembę.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, 18 stycznia 1913.

L. cz. C. III. 9676/12 (1) (762)

E d y k t.

Przeciw Samsonowi Baruchowi Wurzlowi przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. Sądu tut. przez a) Unię kredytową i b) firmę „Leopolia“ pozwy o ad a) 1500 kor. i 600 kor., ad b) o 1100 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakaz zapłaty z dnia 2 grudnia 1912 Cw. III. 9676 12, 9678 12, 9684/12.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Wilhelma Rotha, adwokata we Lwowie kuratorem

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. C. VII. 32 13 (1) (796)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Sitko z Bagienicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Tomasza Skrzyniarza pozew o 235 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 13 audyencyę na dzień 24 lutego 1913 o godz. 5 po południu.

Celem strzeżenia praw Piotra Sitki, ustanowia się p. Jana Byka w Bagienicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Sitko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Dąbrowa, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 658/12 (1) (797)

E d y k t.

Przeciw Nuchemowi Grünowi poprzednio w Bolesławiu przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Szczepana Wilczka w Bolesławiu pozew o 686 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 25 lutego 1913 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Antoniego Lysika, wójta w Bolesławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dąbrowa, dnia 23 grudnia 1912.

L. VII a. 228 (826)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Feiwel Maurer, prowizor apteki publicznej w Kutach wniósł podanie dnia 9 stycznia 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Podbużu.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 stycznia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. II. 640/12 (1) (798)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Marcinie Kowalu w Mędrzechowie wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrówie przez Jana Szarka w Mednechowie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 2 lutego 1913 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. Fijała, wójta w Mędrzechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę, w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dąbrowa, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 23/13 (1) (855)

E d y k t.

Przeciw Petrowi Staszków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Leisora Scherzera pozew o 294 koron zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 8 stycznia 1913 C. II. 23/13 (1) wyznaczony został do rozprawy termin na dzień 22 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Petra Staszków, ustanawia się p. dr. Barana, adw. w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Staszków w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 8 stycznia 1913.

L. Prez. 8 (20/13) (178 3—3)

E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Olesku wzywa nieznanych właścicieli, aby do niżej wymienionych kwot, względnie książeczek wkładkowych galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, w tutejszym depozycie sądowym od lat 30 przechowanych, w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni prawa swe wykazali, gdyż po beskutecznym upływie tego czasu kwoty te Skarbowi Państwa wydane zostaną a to:

a) w masach spadkowych po
1. bł. p. Chawie Wagner, gotówka 16 koron.,
2. ś. p. Fedku i Jędrzeju Karpij, książeczka galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 60.228 na 222 kor. 72 hal.,
3. ś. p. Maksymie Dubasie gotówka 2 hal.,

b) w masach spornych:
1. Mikołaja Horoszkiewicza książeczka galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 84.681 na 731 kor. 40 hal.,
2. Jana Barańskiego i Fedka Stepaniuka gotówka 9 kor. 19 hal.,
3. Fedka Żmura contra Michałowi Feszczurowi gotówka 11 kor. 98 hal.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Olesko, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 16 13 (1) (857)

E d y k t

Przeciw Annie ze Zubów Wiąckowej w Lipnicy i niewiadomym z miejsca pobytu Jakóbowi Wiąckowi i Jakóbowi Karabanowi wniósł Jan Węglarz syn Andrzeja profesor V. gimnazyum we Lwowie przez adw. dr. Seeligera w Kolbuszowej skargę o zniesienie współwłasności lwh. 152 gm. kat. Lipnica przez podział fizyczny.

Rozprawa odbędzie się dnia 6 lutego 1913 o godz nie 9 rano w tut. Sądzie w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanych Jakóba Wiącka i Jakóba Karabana, ustanawia kuratorem p. adw. dr. Rabinowicza w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swych kurandów sumiennie strzegł i bronił, dopokąd oni w Sądzie się nie zgłoszą. lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 53/13 (1) (858)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Majerowi Weissowi wniósł Józef Meth z Podzwierzyńca pozew do tut. Sądu o wykreślenie prawa zastawu zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 10 lutego 1913 o godz. 9 rano, Sala Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Borowiec będzie go zastępywać w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 22/13 (862)

E d y k t.

Przeciw Simonowi Ständig z Kniaździwora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Chaima Ständiga z Kniaździwora pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 28 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobecnego, ustanawia się p. Aleksandra Ottmanna c. k. notaryusza w Peczeniżynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Peczeniżyn, dnia 10 stycznia 1913.

---

L. cz. C. I. 8 13 (1) (863)

E d y k t.

Przeciw Kieryle Goj, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Mosesa Jejciesa pozew o 123 kor. 42 hal. i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 lutego 1913 o godz. 9 rano biuro Nr. 23.

Celem strzeżenia praw Kieryły Goja, ustanawia p. dr. Finkla, adwokata w Podhajcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Podhajce, dnia 2 stycznia 1913.

---

L. cz. C. II. 15/13 (811)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Małemu s. Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Jacka i Ahafię Hryniewicz pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1913 godzina 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawa się p. dr. E. Gottlieba, adwokata w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 13 stycznia 1913.

---

L. cz. C. II. 902/12 (1) (814)

E d y k t.

Przeciw Józefowi i Reginie z Czarników Nagim, gospodarzom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Jędrzeja Nagiego i Annę z Gworków Nagową w Berezince pozew o zezwolenie na intabulacyę prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa w tut. Sądzie na dzień 20 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem wbiurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Józefa i Reginy z Czarników Nagich, ustanawia się p. Józefa Rembiesę w Brzezince, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Oświęcim, dnia 17 grudnia 1912.

---

L. cz. Cw. 7268/12 (888)

E d y k t.

Przeciw Froimowi Polesiuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi przez Kasę oszczędności w Horodence pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty p. t. o 1900 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego. ustanawia się p. dr. Milgrama, adwokata w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 2 stycznia 1913.

---

L. cz. E. 116 12 (8) (899)

E d y k t

Panu Zacharyaszowi Tennenbaumowi przedtem zamieszkałemu w Grzymałowie ma być doręczoną uchwała tut. Sądu z dnia 10 grudnia 1912, l. cz. E 116/12 (8), którą zarządzono wydanie kwoty 1085 kor. 78 hal. Tzymonowi Buckowi w Czortkowie z kwoty 2450 kor. 50 hal. złożonej w tut. depozycie w sprawie egzekucyjnej Simona Bucka przeciw Alterowi Weintraub o rozmaite kwoty.

Ponieważ niewiadomo gdzie Zacharyasz Tennenbaum przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw kuratora w osobie p. adw. dr. Seretha w Grzymałowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Zacharyasza Tennenbauma w rzeczonej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 9 stycznia 1913.

---

L cz. C. II. 825 12 (1) (861)

E d y k t.

Przeciw Mechelowi Langerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Jana Płazę i tow. pozew o zapłatę kwoty 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w biurze 10.

Celem strzeżenia praw Mechla Langera, ustanawia się p. Izaaka Langera w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Nowy Targ, dnia 31 grudnia 1912.

---

L. cz. Cw. 10595 12 (774)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie przez przemyskie Towarzystwo dyskontowe pozew o zapłacenie kwoty 2024 kor. 06 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mosesa Spindla, ustanawia się p. dr. Mayera, adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 października 1912.

---

L. cz. Cw. 10650/12 (773)

E d y k t.

Przeciw Filipowi Putrakiewicz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Bank zaliczkowy w Stanisławowie pozew o 2887 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Kornblüha adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, d. 3 października 1912.

---

L. cz. Cw. 10650/12 (773)

E d y k t.

Przeciw Chaimowi Bilgraj, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zygmunta Rachmutha pozew o zapłacenie kwoty 1400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Chaima Bilgraja, ustanawia się p. dr. Hermana Fischlera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 27 września 1912.

---

L. cz. E. 944/12 (4) (817)

E d y k t.

Towarzystwu zaliczkowemu dla handlu, rolnictwa i przemysłu w Kamionce strumiłowej w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rawie przeciw nieob. masie spadkowej po błp. Herschu Klaghaupteie o 300 kor. zpn ma być doręczona uchwała z dnia 2 maja 1912 l. cz. E. 944 12 (1), którą dozwolono przymusową licytacyę całej realności lwh. 428 gminy Patylicz.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wspomniane wyżej Towarzystwo obecnie przebywa, ustanawia się przeto w celu strzeżenia praw kuratora w osobie p. dr. Majewskiego, adw. w Rawie.

Tenże kurator zastępywać będzie wspomniane Towarzystwo w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ou w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 4 stycznia 1913.

---

L. cz. C. II. 5/13 (2) (898)

E d y k t.

Przeciw Nazarowi Gambalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Jana Stafiniaka pozew o 370 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Nazara Gambala, ustanawia się p. dr. Maurycego Schmala, adwokata w Grybowie. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów, dnia 22 stycznia 1913.

---

L. cz. C. II. 22 13 (1) (909)

E d y k t.

Przeciw Henrykowi Stolarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starym Sączu przez Franciszka Stolarskiego w Kądczy pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 28 grudnia 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Henryka Stolarskiego, ustanawia się p. dr.Edwarda Szayera, adw. w Starym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Henryka Stolarskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stary Sącz, dnia 18 stycznia 1913.

# Konkursa.

L. 8292/2 (827 2—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Targowicy polnej z poborami III. klasy 4 stopnia, ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 950 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Horodenki i z powrotem.

Podania wnieść należy do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 1 lutego b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, 18 stycznia 1913.

Wopaterni.

---

(875)

K o n k u r s.

Gmina Winniki koło Lwowa rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 1500 K.

Należycie udokumentowano podania należy wnosić do dnia 10 lutego b. r.

Zwierzchność gminna.

Winniki, dnia 23 stycznia 1913.

---

L. 238 (828)

K o n k u r s.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 11 stycznia 1913 rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę lekarza miejskiego w Czortkowie mieście z terminem 14-stu dniowym, licząc od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ do wnoszenia podań na ręce urzędu miejskiego w Czortkowie.

Płaca lekarza miejskiego wynosi 1000 koron rocznie, a posada będzie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem może nastąpić stabilizacya.

Kompetenci chcący uzyskać posadę lekarza miejskiego muszą w myśl § 7 ust. z 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148, prócz fizycznej zdatności, następujące warunki posiadać:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomości języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Obowiązki lekarza miejskiego określa regulamin ułożony na podstawie rozporządzenia z dnia 30 grudnia 1907 Dz. u. kr. Nr. 158 do ust. z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. L. 17 i ustawy z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu, lub też egzaminem fizykackim.

Czortków, dnia 21 stycznia 1913.

Zastępca burmistrza:

Dr. Mosler.

---

L. Prez. 2161 (877)

K o n k u r s.

W c. k. sądzie krajowym we Lwowie będzie obsadzona posada prowadzącego księgi gruntowe ze systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, lub o taką samą posadę przy innych sądach obwodowych, względnie o posadę starszego oficyała kancelaryjnego, która może się opróżnić w sądzie krajowym we Lwowie lub przy innym sądzie obwodowym, wniosą należycie udokumentowane podania kompetencyjne najdalej do dnia 12 lutego 1913 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 22 stycznia 1913.

---

L. Pr. 231 6 6 13 (835 1—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Jaśle wakuje posada stałego pomocnika kancelaryjnego za dziennem wynagrodzeniem 2 kor. 70 h.

Warunki: dokładna znajomość służby kancelaryjnej, biegłość w pisaniu na maszynie w języku polskim i niemieckim, oraz poddanie się egzaminowi po myśli § 11 rozp. Minist. sprawiedl. z 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p.

Podania o powyższą posadę, która nadaną będzie z dniem 15 lutego 1913 należy wnosić do dnia 8 lutego 1913 do podpisanego Prezydyum.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 21 stycznia 1913.

---

L. 380 (879)

K o n k u r s.

W Wydziale powiatowym w Bochni jest do obsadzenia posada konduktora drogowego.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1240 K., dodatek aktywalny 280 K., oraz ryczałt na objazdy 500 K.

Warunki:

1. Obywatelstwo austryackie;
2. nieskazitelne życie;
3. nieprzekroczony 35 rok życia;
4. ukończenie z dobrym wynikiem szkoły konduktorów przy Wydziale krajowym, względnie innej równorzędnej szkoły fachowej;
5. co najmniej dwuletnia praktyka zawodowa przy budowie i konserwacyi dróg i mostów.

Posada nadaną będzie prowizorycznie; stabilizacya nastąpić może po rocznej zadowalniającej służbie, poczem nabywa kandydat prawa do 5 kwinkwenniów po 140 K. rocznie.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Bochni do 1 marca 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Bochnia, dnia 20 stycznia 1913.

---

L Mg. 280 13 (878 1—2)

K o n k u r s.

W myśl uchwały Rady gminnej z dnia 21 stycznia 1913 ogłasza się niniejszem konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej w Dolinie.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1400 K. rocznie, 240 K. dodatku aktywalnego i 5 czteroleci po 200 K.

Stabilizacya nastąpić może po roku nienagannej a skutecznej służby prowizorycznej.

Kaucya służbowa wynosi 1200 K.

Kandydaci winni dołączyć do podań dowody:

a) że nie przekroczyli 40 roku życia;

b) że posiadają uzdolnienia fachowe przepisane Rozporz. Wydz. kraj. z 20 maja 1898 L. 25.422 Dz. u. kr. Nr. 88;

c) że odbyli przynajmniej dwuletnią praktykę kasową w urzędach miejskich lub Wydziałach powiatowych;

d) że są pod każdym względem nieposzlakowani;

e) wreszcie, że władają językiem polskim i ruskim w słowie i piśmie.

Podania zaopatrzone w powyższe dowody wnosić należy do dnia 28 lutego 1913 włącznie na ręce Burmistrza.

Magistrat kr. woln. miasta

Dolina, dnia 22 stycznia 1913.

Burmistrz:

Dr. Kotłowski.

# Amortyzacye.

L. cz. T. 144 12 (3) (647 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Franciszki Ruszczyszyn z Niesłuchowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 119.652 na kwotę 1280 kor. 32 hal. opiewającej.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20 grudnia 1912.

L. cz. T. II. 10/12 (2) (655 3—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Altera Getzlera, kupca w Żmigrodzie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Żmigród 15 lipca 1912 na 300 kor. opiewającego, płatnego 15 października 1912, wystawionego przez Józefa Goldstoffa w Krakowie i przez niego żyrowanego na rzecz Zivnostenska Banka filia w Krakowie, a przez Altera Getzlera do zapłaty przyjętego, tudzież wykupionego przez Altera Getzlera w banku Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu fili w Krakowie.
Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany będzie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. T. 138/12 (3) (648 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Józefa Seliga Langermana recte Branda, kupca w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy ubezpieczenia życiowego c. k. uprzyw. Towarzystwa ubezpieczeń „Riunione Adriatica di Sicurta" Nr. 200.412/13 wystawionej przez Jeneralną Ajencyę we Lwowie, a opiewającej na 3000 kor. i na nazwisko Józefa Seliga Langermana recte Branda.
Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu polica ta za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. T. 28/12 (5) (601 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Zallela Handlera, kupca w Chryplinie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych Kasy oszczędności miasta Stanisławowa na imię „Zaller Händler" opiewających, mianowicie: Nr. 80353 na kwotę 1000 kor. i Nr. 933 na kwotę 108 kor. 86 hal.
Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 26 października 1912.

L. cz. T. 27/12 (3) (586 3—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Estery Stürz z Dębicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Banku kredytowego w Przemyślu z daty 18 kwietnia 1910 na imię Heleny Gittli 2 im. i Mojżesza Israela 2 im. Stürzów wystawionej, a na kwotę 666 kor. 40 h. opiewającej.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. T. 30/12 (1) (514 3—3)
Edykt.
Na żądanie Zwierzchności gminnej w Zmiennicy wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi zagubionej rzekomo książeczki Kasy oszczędności w Sanoku Nr. 2425 na kwotę 206 kor. i na imię „Fundusz ubogich gminy Zmiennica" opiewającej.

Wobec tego wzywa się każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby w przeciągu 6 tygodni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu z takową się w tutejszym sądzie zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka powyższa za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną, uznaną będzie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. T. 108/12 (5) (748 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek pani Ludwiki Wierzbickiej, jako matki i opiekunki mał. Józefa i Zofii Wierzbickich, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek wkładkowych gal. Kasy Oszczędności we Lwowie, a mianowicie:
1. Nr. 84.897 na kwotę 150 K. 26 h. i na nazwisko „Józef Wierzbicki" opiewającej,
2. Nr. 132.286 na kwotę 106 K. 63 h. i na nazwisko „Zofia Wierzbicka" opiewającej.
Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczki te za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2 stycznia 1913.

L. cz. T. VI. 69/12 (2 (14099 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Andrzeja Kamińskiego z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej c. k. uprzyw. akc. Towarzystwa bankowego i kantorów wymiany „Mercur", filia w Krakowie wystawionej na dniu 24 maja 1912 do Nr. 95 na los turecki Nr. 407.057.
Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześć tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 października 1912.

L. cz. T. 16/12 (5) (585 3—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.
Przed około 35 laty wydalił się Michał Małańczuk po Seńku, włościaninie z Dołhomościsk, za zarobkiem do kopalni nafty w Borysławiu i dotychczas do swej wsi rodzinnej nie wrócił i od tego czasu nie jest on znany ani z życia, ani z miejsca pobytu, a przeciwnie przed wielu laty obiegały pogłoski, że miał on w jakimś szybie zginąć.
Gdy zatem należy przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Antoniego Małanczuka po Seńku postępowanie, celem uznania za zmarłego Michała Małanczuka po Seńku i mianuje się Antoniego Boreckiego, naczelnika gminy w Dołhomościskach, kuratorem do zastępowania nieobecnego w niniejszem postępowaniu i do poczynienia poszukiwań za nieobecnym.
Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi wiadomości o powyż wymienionym. Michała Małanczuka po Seńku wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.
Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15 stycznia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 21 grudnia 1912.

Zl. T. 31/12 (1) (345 3—3)
Edikt.
Auf Verlangen des Abraham Bursztyn in Nadwórna dem der von Menasche Kern ausgestellte und girierte, von Pinkas Steiner und Taube Reisel Steiner Maschinenhandlung in Sanok acceptierte am 7 Dezember 1912 fällige Wechsel über 68 Kronen zahlbar in Sanok in Verlust geraten soll, wird das Amortisierungsverfahren des obigen Wechsels eingeleitet und es wird ein jeder, der diesen Wechsel besitzt, aufgefordert, binnen 45 Tagen nach letzter Verkündigung dieses Ediktes, im hiesigen Gerichte zu erscheinen und seine Rechte zu demselben nachzuweisen. widrigenfalls, obiger Wechsel für amortisiert und aller Rechtsfolgen für verlustig erklärt werden wird.
K. k. Kreisgericht Abt. IV.
Sanok, am 14 Dezember 1912.

L. T. 37/12 1 (786 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Kasy ludowej stow. zarejstr. z ogr. poręką w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo w listopadzie 1912 przy sposobności popełnionej kradzieży w lokalu powyższej Kasy zniszczonych przez spalenie 33 sztuk weksli.
Weksle te są następujące:
1. Weksel z daty Stanisławów 27 kwietnia 1912 na 250 kor. opiewający, dnia 30 września 1912 do zapłaty zapadły wystawiony przez Salę Stre t, akceptowany przez Dawida Kahanego w Oknie, żyrowany przez Markusa Zieringa i Chaima Zieringa, a płatny w Oknie.
2. Weksel z daty Kałusz 26 maja 1912 na 1500 kor. opiewający, dnia 28 września 1912 do zapłaty zapadły, wystawiony przez Jonasa Weintrauba, akceptowany przez Goldę Weintraub z Kałusza, żyrowany przez Commercieller Escompe und Credit-Verein in Kałuszu i Mojżesza Spindla, a płatny w Stanisławowie.
3. Weksel z daty Stanisławów 10 czerwca 1912 na 324 kor. opiewający, dnia 10 września 1912 do zapłaty zapadły, wystawiony przez Meiera Engelsteina, akceptowany przez Goldę Käufer i Rubina Käufera w Mikuliczynie, żyrowany przez Meiera Engelsteina, a płatną w Stanisławowie.
4. Weksel z daty Stanisławów 30 czerwca 1912 na 1200 kor. opiewający dnia 14 sierpnia 1912 do zapłaty zapadły, wystawiony przez Chanę Ziering, akceptowany przez Leona Kudischa w Stanisławowie, żyrowany przez Chaima Zierlinga płatny w Stanisławowie.
5, Weksel z daty Stanisławów 2 lipca 1912 na 15 kor. opiewający dnia 30 listopada 1912 do zapłaty zapadły, wystawiony przez Chunę Rothbauma, akceptowany przez Abrahama Blonda i Markusa Samuela Blonda, żyrowany przez Feigę Birnbaum, a płatny w Stanisławowie.
6. Weksel z daty Kałusz 8 lipca 1912 na 262 kor. opiewający w cztery miesiące od daty płatny, wystawiony przez Joannę Dubenko, akceptowany przez Kość Boleckiego i Michajła Krawczuka w Chocimiu, żyrowany przez Commercieller Escompte und Credit-Verein in Kałuszu i Mojżesza Spindla, a płatny w Stanisławowie.
7. Weksel z daty Stanisławów 10 lipca 1912 na 100 kor. opiewający, dnia 1 grudnia 1912 do zapłaty zapadły, wystawiony przez Reginę Spitez, akceptowany przez Ciwię Lautmann w Sołotwinie, żyrowany przez Arona Teitlera, z miejscem płatności w Stanisławowie.
8. Weksel z daty Pasieczna 10 lipca 1912 na 113 kor opiewający, dnia 10 stycznia 1913 do zapłaty zapadający, wystawiony i żyrowany przez Arona Teitlera, akceptowany przez Pesię Elber w Pasiecznej, z miejscem płatności w Stanisławowie.
9. Weksel z daty Delatyn 13 listopada 1912 na 600 kor. opiewający, dnia 30 stycznia 1913 do zapłaty zapadający, wystawiony i żyrowany przez Herscba Blocha, akceptowany przez Mozesa Sobla w Delatynie, a płatny w Stanisławowie.
10. Weksel z daty Stanisławów 30 października 1912 na 100 kor. opiewający dnia 10 stycznia 1913 płatny, akceptowany przez Paulę Fritz z Bukaczowiec i Mozesa Fritza z Zabłotowa, z miejscem płatności w Stanisławowie.
11. Weksel z daty Stanisławów 1 października 1912 na 400 kor. opiewający, dnia 15 stycznia 1913 do zapłaty zapadający, przez Fanię Mehler akceptowany, a płatny w Stanisławowie.
12. Weksel z daty Stanisławów 1 października 1912 na 187 kor. 30 h. opiewający dnia 10 grudnia 1912 do zapłaty zapadający. wystawiony przez firmę Weissbach Lempert, akceptowany przez Chaję Berman i Chanę Goldhaber z Jezierzan, żyrowany przez Adolfa Lemperta, a płatny w Jezierzanach.
13. Weksel z daty Stanisławów dnia 1 października 1912 na 600 kor. opiewający dnia 12 grudnia 1912 płatny, akceptowany przez Fabiana Urmanna z Tłumacza, a płatny w Stanisławowie.
14. Weksel z daty Stanisławów dnia 1 października 1912 na 100 kor. opiewający dnia 2 grudnia 1912 płatny wystawiony przez Sarę Łazar, akceptowany przez dr. Ludwika Fruchta w Stanisławowie, żyrowany przez Moritza Mendla Łazera i Markusa Biederberga, a płatny w Stanisławowie.
15. Weksel z daty Stanisławów 25 września 1912 na 150 kor. opiewający, dnia 15 stycznia 1913 do zapłaty zapadający, wystawiony przez Meiera Weidlera, akceptowany przez Meschulima Tigera w Stanisławowie, a żyrowany przez Chaima Wundermanna.
16. Weksel z daty Stanisławów 25 września 1912 na 150 kor. opiewający, dnia 26 grudnia 1912 do zapłaty zapadający, wystawiony przez Meiera Weidlera, akceptowany przez Meschulima Tigera, a żyrowany przez Chaima Wundermanna.
17. Weksel z daty Stanisławów, 20 września 1912 na 450 kor. opiewający, dnia 20 stycznia 1913 do zapłaty zapadający, akceptowany przez Salamona Mazera w Stanisławowie.
18. Weksel z daty Stanisławów 11 września 1912 na 50 kor. opiewający dnia 11 grudnia płatny, wystawiony i żyrowany przez Bernarda Blausteina, akceptowany przez Margaretę Blaustein i Markusa Rosenraucha w Stanisławowie, a płatny w Stanisławowie.
19. Weksel z daty Horodenka 10 września 1912 na 100 kor. opiewający, dnia 10 grudnia 1912 płatny, wystawiony i żyrowany przez Jehudę Schud, akceptowany przez Arnolda Offenbergera w Horodence, a płatny w Stanisławowie.
20. Weksel z daty Stanisławów 8 września 1913 płatny, wystawiony przez Ettlę Nagelberg, akceptowany przez Feigę Teitelbaum w Kałuszu, żyrowany przez Leisera Nagelberga, a płatny w Stanisławowie.
21. Weksel z daty Stanisławów 4 września 1912 na 150 kor. opiewający, dnia 31 stycznia 1913 do zapłaty zapadający, wystawiony przez firmę Weissbach & Lempert, akceptowany przez Frues es Tarsa z Naggy Szelles, a żyrowany przez Adolfa Lemperta
22. Weksel z daty Stanisławów 2 września 1812 na 100 kor. opiewający, dnia 15 stycznia 1913 płatny, wystawiony przez firmę Weissbach & Lempert, akceptowany przez Chaskla Landaua ze Stryja, żyrowany przez Adolfa Lemperta, a płatny w Stryju.
23. Weksel z daty Stanisławów 30 sierpnia 1912 na 100 kor. opiewający, dnia 30 grudnia 1912 do zapłaty zapadły, wystawiony przez Mozesa Hendlera, akceptowany przez Sarę Hendler w Stanisławowie, a żyrowany przez Herza Hendlera.
24. Weksel z daty Stanisławów dnia 29 sierpnia 1912 na 165 kor. opiewający dnia 20 stycznia 1913 płatny wystawiony przez Bronię Diringer, akceptowany przez Jakóba Beisera z Kołomyi, żyrowany przez Dawida Knolla, a płatny w Kołomyi.
25. Weksel z daty Bohorodczany 28 sierpnia 1912 na 78 kor. opiewający, dnia 15 stycznia 1913 płatny, przez Mendla Krigla wystawiony. akceptowany przez Wilhelma Goldsteina, żyrowany przez Klarę Krigel, a płatny w Bohorodczanach.
26. Weksel z daty Bohorodczany 28 sierpnia 1912 na 78 kor. opiewający, dnia 28 grudnia 1912 płatny, wystawiony przez Mendla Krigla, akceptowany przez Wilhelma Goldsteina w Bohorodczanach, żyrowany przez Klarę Kriegel, a płatny w Bohorodczanach.
27. Weksel z daty Stanisławów 26 sierpnia 1912 na 120 kor. opiewający, dnia 20 listopada 1912 płatny, wystawiony przez Reginę Spitzer, akceptowany przez Reizlę Tarter ze Stanisławowa, a żyrowany przez Józefa Hermanna Spitzera i Arona Teitlera.
28. Weksel z daty Stanisławów 21 sierpnia 1912 na 175 kor. opiewający, dnia 21 grudnia 1912 płatny przez Mozesa Hendlera wystawiony, akceptowany przez Sarę Hendler w Stanisławowie, a żyrowany przez Herza Hendlera.
29. Weksel z daty Storożynetz 20 sierpnia 1912 na 185 kor. opiewający, dnia 31 stycznia 1913 płatny, wystawiony przez Chunę Rothbauma, akceptowany przez Goldę Bolechower ze Starożyńca, a żyrowany przez Feigę Birnbaum, zaś płatny w Starożyńcu.
30. Weksel z daty Stanisławów 20 sierpnia 1912 na 150 kor. opiewający, dnia 5 grudnia 1912 płatny, wystawiony przez Rubina Pollaka, akceptowany przez Abrahama Klarberga w Stanisławowie, a żyrowany przez Jettę Klarberg.
31. Weksel z daty Stanisławów 11 sierpnia 1912 na 300 kor. opiewający, dnia 1 listopada 1912 płatny, wystawiony i żyrowany przez Dawida Ettingera, akceptowany przez dr. Maksa Rudolfa Sokala w Obertynie i dr. Gabryela Sokala w Haliczu, a płatny w Stanisławowie.
32. Weksel z daty Bethlem 12 sierpnia 1912 na 136 kor. 30 h. opiewający, dnia 25 listopada 1912 płatny, wystawiony przez firmę Weissbach & Lempert, akceptowany przez Głok Leopold & Tarsza w Bethlem, a płatny w Bethlem, i
33. Weksel z daty Stanisławów dnia 1 sierpnia 1912 na 865 kor. opiewający, dnia 1 listopada 1912 płatny, akceptowany przez Jakóba Robinsona i Franciszka Sobolewskiego płatnego w Stanisławowie.
Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby weksle te w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", względnie w przeciągu 45 dni od zapadłości tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej weksle te po upływie zakreślonego czasokresu za nieważne uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 15 grudnia 1912.

L. cz. T. 33 12 (4) (777 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Altera Bertischa w Stanisławowie wdraża się postępowanie, celem

amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej stanisławowskiej Kasy oszczędności Nr. 5833 na 1000 kor. na „Altera Bertischa" wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 22 listopada 1912.

---

L. cz. T. 21/12 (3) (778 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Salamona Tortena, solicytatora adwokackiego w Haliczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej ekspozytury c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Stanisławowie Nr. 335 opiewającej na los turecki Nr. 423.929.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 listopada 1912.

---

L. cz. Nc. V. 498/12 (1) (801 2—3)

Edykt.

Na żądanie Schulima Merschel w Kamionce Strumiłowej wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi zaginionego mu 2 proc. premiowego losu serbskiego, wartości nominalnej 100 franków Serya 2327 Nr. 45 z kuponem.

Posiadacza tego losu wzywa się, aby z nim w przeciągu roku sześć tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie się zgłosił i prawa swoje do tego losu wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu los ten za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony, uznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kamionka Str., dnia 30 września 1912.

# Spadki.

L. cz. IV. 108/93 (2) (904)

Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w dniu 13 listopada 1889 w Hrosławicach zmarłym Samuelu Spinnerze bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego dr. Mażewski, kandyd. adw. w Mościskach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Mościska, dnia 21 listopada 1912.

# Upadłości.

L. cz. S. 33/12 (2) (649 3—3)

Edykt konkursowy

C. k. sąd krajowy cyw. w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mojżesza Grossa, niezarejestrowanego handlarza mąki w Krakowie, ul. Bożego Ciała 15.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Józefa Aleksandra Lachsa, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 1 lutego 1913 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13 lutego 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 22 grudnia 1913.

---

L. cz. S. 30/12 (2) (768 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Izaka Nathansohna nieprotokołowanego kupca w Buczaczu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego Sądu krajowego w Buczaczu Teodora Markowa, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leona Altera, adwokata w Buczaczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 grudnia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Buczaczu, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, złosili w tym sądzie albo w c. k. Sądzie powiatowym w Buczaczu najdalej do dnia 21 stycznia 1913 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy mieszkają w Buczaczu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wnioszek komisarza konkursowego ustawi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 grudnia 1912.

---

L. cz. S. 9/12 66 CC. (902)

W konkursie Mendla Eksteina, nieprotokołowanego kupca z Kolbuszowej dolnej, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 11 lutego 1913 wyznacza się audyencyę na dzień 13 lutego 1913 o godz. 9 rano w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 1.

Kolbuszowa, dnia 16 stycznia 1913.
Komisarz konkursowy.

---

L. cz. S. 1, 2, 3/13 (1) (880 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cyw. w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku zarejestrowanej firmy „Salomona Rittermanna Synowie" w Krakowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników pp. Joachima Rittermanna i Aleksandra Rittermanna w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Abrahama Tillesa, adwokata kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4-go lutego 1913 roku o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 marca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19 marca 1913 godz. 10 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 21 stycznia 1913.

# Wyroki prasowe.

Zl. 5 (749)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr XXXV 499/12 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 1 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne", 22. Jahrgang, vom 1 Jänner 1913 durch die im Artikel: „Das Wahlrecht der Tollhäusler" enthaltenen Stellen von „Und nun will Tisza" bis „zu tragen haben" (Seite 1, Spalte 1 und 2) das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Jänner 1913.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr. XXXV 498/12 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Wahr", Blätter für Wissende, Religiöse, Nr. 4, Jahrgang 3, durch die im Artikel: „Gott ist alles" enthaltenen Stellen von: I. „oder in einer" bis vor „sondern muß allgegenwärtig" (Seite 5), II. „Wer die Allgegenwart" bis „lästert doch Gott?" (Seite 5), III. „Es scheint, daß" bis „zu glauben vorgaben" (Seite 6), IV. „Die Lästerung Gottes" bis „gar zerfließe!" (Seite 6) das Vergehen nach § 303 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P O. bestätigt und § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Jänner 1913.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr. XXXV 497/12 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 52 der periodischen Druckschrift: „Kladderadatsch", LXV Jahrgang, vom 29 Dezember 1912, durch das auf Seite 5, zweites Beiblatt, befindliche Bild mit der Überschrift: „Der nicht verteilte Nobelpreis der Friedensklasse 1912" das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Jänner 1913.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr. XXXV 1/13 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 1 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt", 11. Jahrgang, vom 1 Hartungs (Jänner) 2026 n. N. (1913), durch die im Artikel: „Südmärkische Schutzvereinsarbeit?" enthaltene Stelle von „Und unsere Leser" bis „markiert" (Seite 3, Spalte 2) das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Jänner 1913

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1912, Pr. IX 186/12, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste" vom 28 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Arresto di un pericoloso sovversivo" nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. 72/12, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „L'Istria socialista" vom 28 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Badate o compagni" bis „anima proletaria" und von „L'esercito permanente" bis „gioventu proletaria" des Artikels: „Lavoriamo alle radici" nach § 300, 303 und 305 St. G sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. I 1/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Slovanske hnuti mezi zidy. Tiskem a nakladem Cyrillo-Methodejske knihtiskarny (V. Kotrba) v Praze" wegen der Stelle von „I ta nejspinavejsi" bis „u tech bohatych" nach § 302 St G verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. I 650/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Plameny" vom 2 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Biblicke zahady" in der Rubrik: „Jiskry" nach § 122 a und 303 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr I. 649/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Neruda" vom 1 Jänner 1913 wegen der Stelle von „Nikdo nesmi byti" bis „mouky nulky" des Artikels: „Proti verejne lzi" nach § 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913 Pr I 648/12, die Weiterverbreitung der Nummer 361 der Zeitschrift: „Neodvisly dennik „Samostatnost" vom 30 Dezember 1912 respektive „II. Priloha k Neodvislemu denniku Samostatnosti ze dne 31 prosince 1912 k cislu 362" wegen des Artikels: „Politika naslednika trunu" nach § 308 und 310 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. I 647/12, die Weiterverbreitung der Nummer 358 der Zeitschrift: „Cech" vom 30 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Prozrazene tajemstvi" nach § 308 und 310 St. G verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. I. 651/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Zar" vom 2 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Co jest to vojenska cest" nach § 300 St G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr I 653/12, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Lounsky kraj" vom 28 Dezember 1912 wegen der Stellen von

„A v Cechach“ bis „nezbytnosti“ des Artikels. „Vladni lokajove“; von „Jan“ bis „paderastii“ des Artikels: „Historie nekolika papezu“; „Rolnik, remeslnik . . .“ mit der Unterschrift: „Poslanec Klofac v parlamente“; von „Vsude staraju“ bis „zahube“ des Artikels: „Statni priplatek k starobni rente“ nach § 65 a, 300 und 516 St G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. I 652 12, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Podripsky kraj“ vom 28 Dezember 1912 wegen der Stellen von „A v Cechach“ bis „nezbytnosti“ des Artikels: „Vladni lokajove“; von „Jan“ bis „paderastii“ des Artikels: „Historie nekolika papezu“; „Rolnik, remeslnik . . .“ mit der Unterschrift: „Poslanec Klofac v parlamente“; von „Vsude staraju“ bis „zahube“ des Artikels: „Statni priplatek k starobni rente“ nach § 65 a, 300 und 516 St G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913 Pr I 654/12, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Rakovnicky kraj“ vom 28 Dezember 1912 wegen der Stellen von „A v Cechach“ bis „nezbytnosti“ des Artikels: „Vladni lokajove“; von „Jan“ bis „paderastii“ des Artikels „Historie nekolika papezu“; „Rolnik, remeslnik . . .“ mit der Unterschrift „Poslanec Klofac v parlamente“ nach § 65 a und 516 St G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr. 1/13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Deutscher Bauernfreund“ vom 4 Jänner 1913 wegen der Stellen von „Um diese Staatstreue“ bis „Dörfer ziehen“ und von „Da gerade Julzeit“ bis „Machern vo über“ des Artikels: „Für meine Berufsgenossen“ nach § 65 a und 302 St. G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr. 2/13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Pikantni svet“ vom 2 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Brigadni cviceni“ bis „plny prikop“ der Rubrik „Vojenske anekdoty“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1862, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr. 1/13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Vlastni silon“ vom 4 Jänner 1913 wegen der Stelle von „s temi rakouskymi“ bis „slabounkych ditech“ des Artikels: „To je fatalni vec“ nach § 491 St. G und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1913, Pr. I 3/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Den“ vom 3 Jänner 1913 wegen der Stellen von „Musi se pracoveti“ bis „bude odstranen“ und von „Jest jiz proto“ bis „na podklade federalistickiem“ des Artikels: „Proti nasili a nespravedlnosti“ nach § 65 a St G. und Artikel II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1912, Pr 70 12, die Weiterverbreitung der Nummer 356 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ vom 23 Dezember wegen des Artikels: „Consigli amichevoli all'Austria“ nach § 308 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Dezember 1912, Pr. 71/12, die Weiterverbreitung der Nummer 358 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ vom 25—26 Dezember 1912 wegen des Artikels: „L'improvvisa remissivi a dei Turchi“ nach § 308 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. 72 12, die Weiterverbreitung der Nummer 116 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna“ vom 28 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Ruski list o Austriji“ nach § 308 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. 75/12, die Weiterverbreitung der Nummer 360 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ vom 28 Dezember 1012 wegen des Artikel: „Le misure militari in Austria e Russia“ und „Un grandioso sogno attributo all'arciduca ereditario d'Austria“ nach § 308 St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr. 74 12, die Weiterverbreitung der Nummer 359 der Zeitschrift: „Corriede della Sera“ vom 27 Dezember 1912 wegen des Artikels: „i persistenti preparativi militari dell'Austria“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1913, Pr 73 12, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 28 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Prilike u politickoj sluzbi“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Zl. 7 (751)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr VII 2/13, die Weiterverbreitung der Nummer 371 der Zeitschrift: „Dan“ vom 7 Jänner 1913 wegen der Stelle von „Pilitika Avstrije ni“ bis „nove case“ des Artikels: „Nekdaj v starih casih“ nach § 300 St G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1913, Pr. I 3 13 die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Vestnik obcanskych podpurnych jednot spolku a vyslouzilcu v zemich koruny Ceske“ vom 4 Jänner 1913 wegen der Stelle von „Parizsky dennik ‚Journal‘“ bis „sireji zminujeme“ des Artikels: „Sensacni clanek parizskeho ‚Journalu‘“ nach § 308 und 310 St G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Jänner 1913, Pr. 2 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 3 Jänner 1913 wegen der Stellen von „Was spricht daraus“ bis „Bevölkerung hinwegsetzt“ des Artikels: „Das Jahr der Militarisierung“ und von „Die Gesetze können“ bis „schwarze Herren“ des Artikels: „Österreich“ nach § 65 a und 300 St G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Jänner 1913, Pr. IV 2 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Lidove proudy pro severovychodni Cechy“ vom 3 Jänner 1013 wegen der Stelle von „Zazrak. Velikou veci“ bis „vladnou svetem“ des Artikels: „Smich a plac“ nach § 303 St. G. verboten.

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr. 1/13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 und 2 der Zeitschrift: „Nova doba“ vom 3 Jänner 1913 wegen der Stellen von „A s jakou energii“ bis „jiz zasadivsiho“ und von „Vice vojaku“ bis „maly prispevek“ des Artikels: „Ze stareho — do noveho roku“; von „V plzenskem posadkovem vezeni“ bis „byti sdelovano“ des Artikels: „V plzenskem posadkovem vezeni“; von „V Karlovici“ bis „soudcovska neodvislost“ des Artikels: „Rakousky rozsudek“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr. I 7/13, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 5 Jänner 1913 wegen der Stelle von „Uchazim se“ bis zum Schlusse des Artikels: „Novy rok — nove povolani“ nach § 122 a und b St. G. verboten.

---

Das k. k Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr. I 7 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift; „Pritel lidu“ vom 1 Jänner 1913 wegen der Stellen von „Beda obci“ bis „nebo tri“, von „Surovosti“ bis „do drapu dostali“, von „a Zida. Nebot“ bis „se Zidakem“ und von „Proc vsak nelze“ bis „na mizinu“ des Artikels: „Dopisy“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr. V 1 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Duch casu“ vom 4 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Dreveni vojackove“ nach § 222 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Zl. 8 (752)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 8 Jänner 1913, Z. 11978 M. J. ex 1912, der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Fede Nuova — Giornale feminile di propaganda Mazziniana“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen

---

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 8 Jänner 1913, Z. 12601/M. J. ex 1912, der in Florenz erscheinenden Wochenschrift: „La Voce“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr. I. 6 13, die Weiterverbeitung der Zeitschrift: „Vecervnik Ceskeho slova“ vom 4 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Vojensky dokument“ nach § 300 St G verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr. I 6/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Kladno erschienenen Druckschrift: „Sibrnkovy list k masopustnemu obdobi 1913. Tiskem Aloise Kuchenky v Kroceblavech. Nakladem Pevec. dram. sdruz. delnickeho v Kroceblavech“ wegen des Artikels: „Jak si predstavuje nebe nas Hektor“ bis „knedliky“ nach § 302 und 303 St G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr I 7 13, die Weiterverbreitung der Nummer 516 der Zeitschrift: „Le Rire“ vom 21 Dezember 1912 wegen der Illustrationem I—II samt Text nach § 63 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1913, Pr. IX 5 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 4 Jänner 1913 wegen der Stellen von „doch die Feigheit“ bis „Kaserndienstes zu bringen“, von „Allein die Regierung“ bis „Österreich-Ungarn vorzuspiegeln“ und von „Man sieht, wie“ bis „des Widerstandes mehr“ des Artikels: „Das Jahr der Militarisierung“ nach § 65 a und 300 St G sowie gemäß Artikel III und V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1963, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudin hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1913, Pr. 2 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 4 Jänner 1913 wegen der Stellen von „Pobrichu nedlouha“ bis „docela utajeny“, von „Kazdy srbsky“ bis „pozadavek vlastni“ und von „Jest zcela pochopitelno“ bis „rakousko-srbskeho“ des Artikels: „Pomer Rakouska k Srbsku“ nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1913, Pr 3/13, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Samostatne smery“ vom 5 Jänner 1913 wegen der Stellen von „Kdyz si k tomu“ bis „o hospodarnost“, von „To dokazuje nad slunce“ bis „zlaty ramec“ und von „Zkratka bylo“ bis „vlada tmy“ des Artikels: „Listy z Prahy“ nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1913, Pr. I 9 13, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 7 Jänner 1913 wegen der Stellen von „Der Staatsanwalt will es“ bis zum Schlusse des Artikels: „Arbeiter, schützt euer Blatt“; von „Die wahnwitzige Idee“ bis zum Schlusse des Artikels „Wintermanöver in Österreich“ und von „Also drauf los“ bis zum Schlusse des Artikels: „Die Waffenehre“ nach § 300 St G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1013, Pr. 1/13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 3 Jänner 1913 wegen der Artikel: „Slava palim Junacima“ in den Stellen von „iz“ bis „i“, von „i“ bis “trga“, von „taj je“ bis „Hrvatske“, von „i moramo“ bis „pilastvi okiva“, von „Slava“ bis „Planinscaku“ und von „kao“ bis „Jukica“; „Klerikalizam i nas antiklerikalizam“ von „Jezuiti i pape“ bis „sumnjivog i podlog“; der Notizen: „Lijecimo nase teske rane“ von „pozvala“ bis „orkestra“ und von „S' onima“ bis „zajednice“; „Ne cemo ugnjetaca“; „Iz mjesta“ von „naime“ bis „op. ur.“, von „koji nije“ bis „op. ur.“, der Frage und zwei Ausrufungspunkten, von „pa ipak“ bis „op. ur.“, von „A nije“ bis „op. ur.“, von „ko u pukoj“ bis „op. ur.“ und von „proti“ bis „sikaniranju“; von „Dolaze“ bis „oficir“ nach § 58 c, 65 a, 300, 302, 303 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV und V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

# Firmy.

Ч. сп. Фірм. 549,12 Стов. IV. 391 (780 2—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоварישеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Остриня (суд Товмач).

Фірма звучить: Каса „Зоря“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Остриня.

Дата статуту: Остриня дня 2 червня 1912.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами пожижи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного ї рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня є необмежений

Дирекция (управа) складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговодця. Першу управу творять: Василь Жилавий, гр. кат. парох в Остриня, справник, Федор Терлецкий, касиєр і Семань Павлик, книговодець, господарі в Остриня.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівем важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня поміщувані будуть на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в однім з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор.

Відвічальність розтягає ся до 5-разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 18 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.

Станиславів, дня 14 вересня 1912.

---

Ч. сп. Фірм. 649/12 Стов. II. 142 (782)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Єзупіль (суд пов. Галич).

Фірма звучить: Спілкова крамниця в Єзуполи, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Николай Кудла.

Член дирекциї вибраний: Мафтей Кудла, господар в Єзуполи, на загальних

зборах дня 17 марта 1912.
Дата впису: 17 вересня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.
Станиславів, дня 17 вересня 1912.

L. cz. Firm. 680/12 Rg. A. 176 (779)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru A.
Siedziba firmy: Stanisławów.
Brzmienie firmy: Herman Tropp, przemysł drzewny w Stanisławowie, po niemiecku „Herman Tropp, Holzindustrie in Stanislau".
Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł drzewny.
Właściciel firmy: Herman Tropp w Stanisławowie, który podpisywać będzie firmę tak, jak jej brzmienie opiewa bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim.
Dzień wpisu: 30 września 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, 30 września 1912.

## Kuratele.

L. cz. P. 179/12 (4) (575 2—3)
E d y k t.
Nad Hryciem Guszułem synem Fedka z Rożnowa zawieszono kuratelę z powodu choroby umysłowej, a kuratorem dla niego ustanowiono Fedka Guszuła, rolnika z Rożnowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 3 października 1912.

L. cz. L. 14/12 (7) (864)
E d y k t.
Za marnotrawną uznano Joannę Wojtowicz w Podkamieniu.
Kuratorem jej ustanowiono Ołeksę Buczyńskiego w Szyszkowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podkamień, dnia 30 października 1912.

L. cz. L. 8/12 (5) (865)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Iwana Bakaja w Czernicy.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Krasickiego w Czernicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podkamień, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. P. 107/12 (2) (849)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Józefa Borodajkę w Budzanowie.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Ostrowskiego w Budzanowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. P. 82/12 (2) (850)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Iwana Bahrija w Romanówce.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Salija w Romanówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. P. 156/12 (9) (821)
E d y k t
Za marnotrawcę uznano Pawła Maryniaka w Stefkowej.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Iwanickiego „Halczyna" w Stefkowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, dnia 17 listopada 1912.

L. cz. P. 75/12 (8) (822)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Iwana Woźnego w Leszczowatem.
Kuratorem jego ustanowiono Staszka Górskiego, rolnika w Leszczowatem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, dnia 18 maja 1912.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 5 IV. (1) lb. 1913. (643 a)

## Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowyph w Krakowie, rozda w drodze rozprawy ofertowej dostawę 7 kotłów dla stacyj wodnych.

Kotły mają być wykonane podług rysunków normalnych c. k. austr. kolei państwowych l. bież. 30.515, 30.516, 30.517, 30.518, 30.519, 30.383, blachy kotłowe z Ia żelaza zlewnego, na podstawie warunków dostawy ogólnych i szczegółowych (B. H. Form. Nr. 51, 57 z roku 1910 i B. H. Form. Nr. 115 z roku 1909) wskazane rysunki, jako też warunki dostawy nabyć można w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie za opłatą przesyłki pocztowej i zwrotem kosztów nakładu.

Oferowane kotły muszą być z krajowego materyału i w kraju wykonane.

Oferty należycie ostemplowane, zapieczętowane i z napisem „Oferta na dostawę kotłów dla stacyj wodnych", należy wnieść najpóźniej do dnia 28 lutego 1913 godziny 10 przed południem do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w tejże c. k. Dyrekcyi kolei państw. tegoż samego dnia o godzinie 12 w południe.

Każdemu oferentowi lub jego upoważnionemu zastępcy przysługuje prawo być obecnym przy otwarciu ofert.

Oferta ma zawierać:

Miejsce wyrobu materyałów użytych na kotły i miejsce wykonania samych kotłów, termin dostawy poszczególnych kotłów, cenę wyrażoną cyframi i słowami włącznie z załadowaniem na wagony (franco wagon) i ze wszystkimi pobocznymi kosztami, jak również stacyą dostawy.

Nadmienienie, że oferujący zna warunki dostaw i te w zupełności przyjmuje, jest obowiązujące.

Przy wnoszeniu ofert nie składa się żadnego wadyum, natomiast otrzymujący dostawę będzie obowiązanym złożyć jako kaucyę 5 proc. wartości dostawy.

Oferenci są związani ofertami swemi do dnia 11 kwietnia 1913.

Oddanie dostawy nastąpi listem ugodowym. O nieprzyjęciu oferty zostaną oferenci zawiadomieni pisemnie.

Wypłata należytości za kotły nastąpi w c. k. Dyrekcyi kolei w Stanisławowie, względnie w Krakowie, najdalej po upływie 6 tygodni od dnia definitywnego odbioru kotłów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei zastrzega sobie wyraźnie, że przyjęcie podanych ofert nie obowiązuje jej do żadnego zamówienia.

Oferty wniesione po przepisanym terminie, lub nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Kraków, w styczniu 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

# Galicyjski Bank Ziemski

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

## w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami.

2. Ułatwia członkom swoim parcelacyę i sprzedaż majątków ziemskich.

3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów.

4. Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy $5^{1}/_{2}$% z półrocznem oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacye opłaca Bank procent wyższy aniżeli $5^{1}/_{2}$ od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą. Treść umowy zostaje zanotowana w książeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszów, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Interesowanym podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje książeczki wkładkowe **nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Pańskiej l. 17.**

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

# Wiedeński Bank Związkowy

## Filia we Lwowie

## Oddział zastawniczy

### ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w marcu, kwietniu i maju 1912, t. j. od Nr. **5982** do Nr. **15238** w **dniu 11 lutego 1913 i w dniach następnych od godziny 9—3**, przez publiczną licytacyę (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA: W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Przedruku nie płacimy.

Spółka Akordowa F. Brugger, T. Laszcz & J. Pierściński, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Borysławiu zawiadamia o postanowieniu likwidacyi Spółki uchwałą z dnia 14 stycznia 1913 i w myśl ustawy wzywa wierzycieli do zgłoszenia się do likwidatorów (dotychczasowi zawiadowcy) pod adresem Spółki w Borysławiu fach 133.

## „Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury".

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

**Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.**

**Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.**



Do **Ameryki i Kanady** przeprawia najlepiej

## LINIA KUNARD

**we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.**

**Z Tryestu:**
**Panonia** 30 stycznia 1913.
**Ultonia** 4 marca 1913.

**Z Liwerpoolu:**
**Lusitania:** 15 lutego, 15 marca i 3 kwietnia 1913.
**Mauretania:** 22 marca i 12 kwietnia 1913.

**Z Fiumy:**
**Franconia:** 12 lutego 1913.
**Caronia:** 24 lutego 1913.

**Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!**

**Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 170. Dzieci niżej lat 12 koron 85. Wszystko z dodaniem 20 kor. amerykańskiego podatku pogłównego.**

Uważajcie na Nr. 99.

## BILETY

do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

**C. k. Kolei Państwowych we Lwowie**

**St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)**

**obecnie**

**ul. Jagiellońska Nr. 3.**

**— 234. — Telefon — 234. —**

**Adres telegraficzny: Stadtbureau.**

### Drobne ogłoszenia

**od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.**

**Lwów, ul. Akademicka 3.**

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

**Juliana DĄBROWSKIEGO**

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

**Sprzedam** realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

**Rydze.** Wysyłam grzyby ładne wybrane 7 kor. za 1 klg. Rydze marynowane 5 klg. z beczułką za 4 kor. 50 hal., Rydze kiszone 5 klg. z beczułką za 4 kor. Kapustę kiszoną 5 klg. z beczułką za kor. 3·50. Ogórki kwaszone 5 klg. z beczułką za kor. 2·50. Masła 1 klg. za kor. 2·40 w przesyłkach co najmniej 4-o klg. Bryndza z połonin 5 klg. za kor. 6·50. Powidła 5 klg. z beczułką kor. 4·—. Jabłka i gruszki, dobre, zimowe 5 klg. za 2 kor. Jabłka krajane suszone bez dymu 5 klg. za kor. 3·50. Gruszki kaiserki 5 klg. za 3 kor. Śliwki suszone, dobre, słodkie 5 klg. za 4 kor. i orzechy papierówki 5 klg. za 4·— kor. Prócz tego sukna ciemne, jasne, czarne, białe, czerwone, szerokości 60 cm. po 2·40 kor. za 1 metr. Wysyła pocztą opłacone **L. Stummer,** kupiec w Kossowie.

**Egzaminowany i rutynowany masarzysta** i pielęgniarz chorych, wykonuje wszelkie masarze i zabiegi przy chorych według ordynacyi WP. Lekarzy. — Łaskawe zgłoszenia uprasza **A. BIŁOKURY.** Szpital powszechny (wskaże portyer).

Telefon 234. Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU".

Ważne dla wyjeżdżających.

# BIURO MIASTOWE

## c. k. kolei państwowych

## we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

**(Przedtem Pasaż Hausmana 9).**

**WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.**

**Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.**

**CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.**

**Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.**

**ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.**

# TARYFA FRACHTOWA

**ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie**

## przez M. FISCHLERA

**Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.**

**Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**

**Lwów, Jagiellońska l. 3.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.